Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 260. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 10 listopada 1928 r. | Rok XXII.

M. Łempicki.

Ukraina.

Co z Ukrainy zrobiły rządy bolszewickie?

VI.

(Znaczenie gospodarcze Ukrainy przed wojną. — Obecnie ruina i głód. Dążenia narodowe ukraińskie uważane za „kontr-rewolucję“. — Kolonizacja żydowska na Ukrainie. — Rekwizycje zboża i bunty chłopskie. Powszechny nastrój na Ukrainie wrogi moskiewskim sowietom. — Teror bolszewicki powstrzymuje wybuch.)

Dzięki niezwykle urodzajnej glebie (czarnoziem) oraz wielkim bogactwom mineralnym (węgiel, rudy żelazne, sól, gips i in.). **Ukraina przed wojną, odgrywała poważną rolę w gospodarce nie tylko Rosji, ale i całej Europy.** W ostatnich przedwojennych latach, Ukraina produkowała rocznie około 11 milj. ton pszenicy i żyta, co stanowiło przeszło 15% produkcji wszechświatowej; eksport produktów rolnych z Ukrainy pokrywał 17% ogólnego zapotrzebowania Europy środkowej i zachodniej, obliczanego na 20 milj. ton i był dwa razy większy, niż z Rosji właściwej. Produkcja cukru na Ukrainie wynosiła 10% produkcji wszechświatowej; węgla kamiennego wydobywano rocznie 30 milj. ton, rudy żelaznej, niezwykle bogatej (przeszło 60% żelaza) — ponad 5 milj. ton. W ogólnej wytwórczości całej Rosji. udział Ukrainy wynosił: dla zboża — 45%, dla cukru (po wyłączeniu b. Królestwa Polskiego) — 95%, dla węgla — 75%, dla żelaza — 65%. Dodać tu należy, że w **życiu gospodarczem Ukrainy żywioł polski zajmował przodujące stanowisko;** w znacznej liczbie, inżynier polski i robotnik pracował w przemyśle, ziemianin — na roli. Pomimo wielkich konfiskat w r. 1831 i 1863, **w rękach polskich na Rusi** (trzy gubernie: Wołyńska, Podolska i Kijowska) było jeszcze **przed wojną 3 milj. hektarów ziemi,** co stanowi 46% większej własności prywatnej i przeszło jedną piątą część całego obszaru tych gubernii. **Liczba Polaków, zamieszkałych na Ukrainie wynosiła około miljona,** a wartość posiadanych przez nich nieruchomości (ziemi i in.) — przeszło 600 milj. rubli.

* * *

Przytoczone wyżej cyfry wyraźnie wskazują, **jak wielkie znaczenie** miała Ukraina dla Rosji carskiej; to samo znaczenie ma ona i **dla Rosji sowieckiej.** Sowiety pogodziły się ze stratą Litwy, prowincji nadbałtyckich, ale wszelkiemi siłami, głównie terorem, chcą **utrzymać Ukrainę w swem posiadaniu.** Jakkolwiek Ukraina ma wszelkie warunki rozwoju ekonomicznego, dotychczasowe **rządy bolszewickie doprowadziły gospodarkę tego bogatego kraju do ruiny, a ludność do nędzy i niemal głodu.** Można nawet przypuszczać, że robi się to celowo, aby osłabić odporność Ukrainy przeciw centralistycznym zaborczym planom Moskwy i łatwiej utrzymać ją w niewoli.

Według oficjalnej statystyki sowieckiej **produkcja rolna spadła na Ukrainie do 30—40% przedwojennej;** obniżyła się wydajność roli i zmniejszył się obszar zasiewów; połowa gospodarstw rolnych jest bez żywego inwentarza, a trzecia część dorosłej ludności wiejskiej nie znajduje zatrudnienia na roli. **W roku bieżącym,** jak stwierdza gazeta „Komunista Charkowski“, **80% zasiewów zginęło i głód jest nieunikniony.** W takim samym upadku są wszystkie gałęzie przemysłu, zarówno związane z rolnictwem, jak i z górnictwem (cukrownictwo, przemysł węglowy, żelazny i t. d.). Dla zamaskowania nieudolności, czy też złej woli, gospodarki bolszewickiej, sowiety inscenizują jak to miało niedawno miejsce, procesy przeciw inżynierom i technikom na kopalniach i hutach, oskarżając ich o „sabotaż“, t. j. rozmyślne działanie na szkodę przemysłu krajowego, w porozumieniu z kapitalistami zagranicznymi.

Taki jest bilans rządów bolszewickich na Ukrainie w dziedzinie gospodarczej. Pod względem politycznym, **Rosja sowiecka,** ze stolicą w Moskwie, wzorem Rosji carskiej **tępi z tą samą zaciekłością wszelkie dążenia Ukrainy do uniezależnienia się od Moskwy,** a tembardziej do stworzenia własnej państwowości. Prawda, Moskwa uznała język ukraiński za urzędowy w Republice Sowieckiej Ukraińskiej, ale poza tem żadnych ustępstw i praw dla Ukraińców jako takich! Przeciwnie wszelkie dążności narodowe i separatystyczne są traktowane, jak **„kontr-rewolucja“,** a winni podlegają „najwyższemu wymiarowi kary“ — tak się w Rosji nazywa teraz połączona z torturami kara śmierci. Wyroki wykonywane są nawet poza granicami Rosji; przykładem — zabójstwo w r. 1926 w Paryżu atamana Petlury. reprezentanta idei niepodległej Ukrainy, przez żyda Szwarcbarda, emisarjusza Sowietów.

Jako jeden ze środków dla osłabienia zdolności państwotwórczej narodu ukraińskiego i mocniejszego przykucia go do Moskwy judeo-sowieckiej, prowadzoną jest teraz **na terenie Ukrainy, kolonizacja żydowska, w wielkich rozmiarach** i z wielkim nakładem środków pieniężnych, udzielanych przez rząd sowiecki i rozmaite organizacje żydowskie, np. amerykański „Joint Distribution Commitee“. Stworzona została **na Krymie osóbna żydowska republika sowiecka,** odcinająca częściowo Ukrainę od Morza Czarnego i w różnych punktach zakładane są **kolonje rolnicze żydowskie,** korzystające ze szczególnych praw i przywilejów, a jednocześnie około 6-ciu miljonów ukraińskiej ludności wiejskiej pozostaje bez roli i istnieje projekt wysiedlenia ich na Syberję. W takich warunkach mnożą się na Ukrainie wypadki brutalnego antysemityzmu; ludność miejscowa, wiejska i miejska, czynnie reaguje przeciw napływowi żydów, pomimo, że władze sowieckie wydają rozmaite zarządzenia zapobiegowawcze i surowo karzą za wszelkie objawy niechęci do żydów.

* * *

Prasa sowiecka nie ukrywa już faktu, że **na Ukrainie niezadowolenie z rządów sowieckich jest powszechne** i przybiera, zdaniem jej, rozmiary, zagrażające całości Związku Sowieckiego. Wszędze powstają **tajne organizacje,** dążące do oderwania Ukrainy; bez przerwy wybuchają **bunty chłopskie,** krwawo tłumione; tworzą się **oddziały kozackie** do walki zbrojnej z władzami bolszewickiemi, wspierane przez miejscową ludność. Gazeta „Komunista Charkowski“ pisze: „W wiązku Sowieckim toczy się **walka między nacjonalizmem ukraińskim, a centralizmem moskiewskim;** ponieważ ten ostatni gnębi kulturę ukraińską, to nawet i komuniści ukraińscy zajmują wrogie względem Moskwy stanowisko“. W maju r. b. specjalna komisja Czeski (politycznej policji bolszewickiej) wykryła w Charkowie, obecnej stolicy Ukrainy, szeroko rozgałęzioną organizację narodową i zaaresztowała przeszło 200 wybitnych osobistości miejscowego społeczeństwa, w tej liczbie kilku oficerów armji czerwonej, oskarżonych o **separatyzm ukraiński;** to samo powtarza się i w

Nie będzie już Placu Saskiego,

będzie Plac Józefa Piłsudskiego.

Burzliwe posiedzenie warszawskiej Rady Miejskiej.

Warszawa, 9. 11. (Tel. wł.) Dziś przez całą noc trwało posiedzenie Rady Miejskiej, którego celem było uchwalenie wniosków w sprawie obchodu 10-lecia niepodległości Polski. Specjalna komisja przedłożyła wnioski następujące: **poświęcenie parku na Ochocie, wręczenie na rynku Starego Miasta nagrody Or-Otowi i poświęcenie krzyża na miejscu budowy kościoła Opatrzności.** Wnioski te nie obudziły żadnego sprzeciwu.

Dopiero ożywiona dyskusja rozwinęła się dokoła zgłoszonego przez radnego Kościałkowskiego wniosku o przemianowanie Placu Saskiego na Plac Józefa Piłsudskiego. Dyskusja na ten temat przeciągnęła się do 3 w nocy i dopiero o tej porze przystąpiono do tajnego głosowania. **Za wnioskiem Kościałkowskiego padły 52 głosy, przeciw wnioskowi 43.** Od głosów wstrzymali się radni klubów PPS i Ch. D.

Pod koniec posiedzenia radny Arciszewski z PPS zgłosił **wniosek o wyrażenie wotum nieufności przewodniczącemu Rady Miejskiej posłowi Jaworowskiemu.** Inne kluby zgłosiły wniosek o nieufności dla reszty członków prezydjum.

Burzliwe narady zakończono o godz. 3,30 rano.

Smutne święto narodowe w Rosji.

Widmo głodu i rozruchów.

Moskwa, 9. 11. (Tel. wł.) Jeszcze nigdy w ciągu lat 11 jubileuszowe uroczystości bolszewickie nie nosiły tak urzędowego charakteru jak w tym roku. Pochód posuwał się szybkiemi krokami w zupełnem milczeniu. Na chodnikach było puściej niż w zwykły dzień. Na twarzach przechodniów malowało się wyraźne przygnębienie. Z ust do ust podawano, że począwszy od poniedziałku piekarnie moskiewskie mają sprzedawać tylko **po ćwierć kilograma chleba dziennie na osobę.**

W kołach politycznych w Moskwie czekają z niecierpliwością na dzień 13 listopada, w którym ma się odbyć posiedzenie politbiura. Grupa Rykowa zażąda w stanowczej formie od Stalina przedstawienia zupełnie ściśle określonego programu rządu w stosunku do wsi oraz planu **walki ze zbliżającą się klęską głodową.**

Titulescu nie powiodło się.

Rokowania rozbiły się o upór partji chłopskiej.

Bukareszt, 9. 11. (Tel. wł.) Titulescu otrzymał wczoraj misję utworzenia gabinetu koalicyjnego i odbył dłuższą konferencję z b. premjerem Bratianu. Narada ta jednak nie dała wyniku. Również bez rezultatu pozostały narady z przywódcą chłopów Maniu. Maniu oświadczył się przeciw współpracy z obecnym parlamentem i odmówił wstąpienia do rządu. Wobec tego gabinet koalicyjny okazał się niemożliwy do utworzenia.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa Titulescu złoży dziś swój mandat w ręce rady rejencyjnej, która jak przypuszczają, poruczy utworzenie gabinetu posłowi Maniu.

Poincaré czy Clementel?

Francja jeszcze nie ma rządu.

Paryż, 9. 11. (tel. wł.) Dziś wieczorem Poincaré ma być wezwany do prezydenta Doumergue'a, który powierzy mu misję utworzenia gabinetu. Gdyby Poincaré obstawał stanowczo przy swej odmowie, wysuwana jest kandydatura senatora Clementela, byłego ministra finansów, który utworzyłby rząd z udziałem Brianda oraz większości dotychczasowych ministrów. Poincaré wstąpiłby do tego gabinetu jako minister finansów.

innych miastach. Jeden z komisarzy bolszewickich (Kaganowicz — oczywiście żyd) skarży się, że komunizm na Ukrainie zamiera, nie znajdując żadnego poparcia, ani wśród ludu, ani wśród inteligencji, a w miejscowej partji komunistycznej Ukraińcy stanowią zaledwie 30% i w końcu wyraża obawę, że **„stoimy przed rozpadnięciem się Ukraińskiej republiki sowieckiej".**

Postanowione przez centralny rząd moskiewski **rekwizycje zboża** u włościan doprowadzają ludność wiejską do rozpaczy i wściekłości. Ogłoszony niedawno w prasie niemieckiej **list z Ukrainy** opisuje, w jaki bezwzględny i okrutny sposób agenci Czeki, na czele zbrojnych oddziałów soldateski czerwonej, dokonywają tych rekwizycji i tłomaczy zarazem, dla czego włościanin zasiewa tylko tyle roli, ile jest koniecznem dla jego własnego wyżywienia. Panujący teraz wśród ludności na Ukrainie nastrój maluje końcowa uwaga listu:

„Dziś wystarczyło-by lekkiej pobudki (leiser Anstoss) z zewnątrz, z zagranicy, słabej tylko zachęty (ganz geringe Ermunterung', **aby cała Ukraina stanęła w ogniu,** a w krótkim czasie **po sowietach na Ukrainie nie pozostanie nawet śladu".**

Kronika telegraficzna.

Ks. Kardynał Prymas Polski Hlond u Ojca św.

Ojciec św. przyjął w dniu 7 bm. Ks. Kardynała Prymasa Polski, Dr. Augusta Hlonda. W czasie audjencji, która trwała półtorej godziny, omówionych zostało wiele spraw, dotyczących zarówno Kościoła w Polsce, jak i wśród emigracji polskiej.

Po audjencji Ks. Kardynał Prymas Hlond odbył konferencję z Kardynałem sekretarzem stanu, Gasparri'm.

Nasze święto narodowe a posłowie niemieccy.

Warszawa, 9. 11. (Tel. wł.) Niemiecki klub parlamentarny, zawiadamiając marszałka Daszyńskiego o tem, że nie weźmie udziału w uroczystościach 10-lecia niepodległości, wystosował do marszałka olbrzymie pismo, zawierające niemal całą ideologję tego klubu i tłumaczące, że dzień 10-lecia dla Niemców nie jest dniem radości, lecz dniem smutku.

Ukraińcy znowu prowokują.

Lwów, 9. 11. (Tel. wł.) Na przedmieściu lwowskiem Lewandówka nieznani dotąd sprawcy zniszczyli tablicę z napisem „Ulica Obrony Dworca Głównego" Należy przypuszczać, że ma się do czynienia z nową prowokacją „nieodpowiedzialnych" żywiołów ugraińskich.

Lawa Etny zalewa całe wsie.

Rzym, 9. 11 (Tel. wł.) Położenie w związku z wylewem lawy Etny jest nadal rozpaczliwe. Wieś Mascala jest zniszczona już prawie doszczętnie, również kilka mostów kolejowych o żelaznej konstrukcji, tak, że komunikacja z zagrożonemi miejscowościami jest często niemożliwa. Utworzyło się wiele mniejszych kraterów na stokach góry Etny.

Lawa Etny jutro dotrze do morza.

Rzym, 9. 11. (tel. wł.) Wylew lawy z wulkanu Etna wzmaga się z każdą godziną. Ruch kolejowy między Messiną i Catanją został wstrzymany, ponieważ pod Carrubą lawa przerwała tor kolejowy na szerokości 60 mtr. Jutro dotrze ona do morza.

Lotnicy, którzy dokonali lotów nad terenem dotkniętym katastrofą, twierdzą, że wzdłuż pasma lawy czynnych jest kilkaset nowych kraterów. W miejscowości Mascali wystają ponad lawą tylko dachy wyżej położonych domów oraz wieża kościoła.

Komuniści obchodzili 11-tą rocznicę przewrotu bolszewickiego.

Poznań. (AW.) Z okazji XI rocznicy przewrotu bolszewickiego, która przypadła na środę, komuniści poznańscy ujawnili pewną ruchliwość. Wywieszono dwa transparenty czerwone z podburzającemi ludność napisami. Jeden rzucono na druty sieci miejskiej przewodów elektrycznych, a drugą na dziedziniec fabryki H. Cegielskiego. Wieczorem planowali urządzenie wiecu przy drodze Dębińskiej pod pretekstem omówienia spraw związanych z wyborami do kas chorych. Władze jednak nie pozwoliły na odbycie wiecu. Szeroki ogół robotników nie brał udziału w tych próbach.

W Będzinie na środę na godzinę 3 po południu komuniści zapowiedzieli wielki wiec w Będzinie. Na wiecu tym mieli przemawiać posłowie komunistyczni Bittner i Gawron. W związku z tem skonsygnowano policję obok lokalu wiecowego, jednak poinformowani o tem posłowie nie przybyli, wobec czego po trzygodzinnem czekaniu grupki komunistów rozeszły się.

Sosnowiec. (AW.) W ostatnich dniach komuniści na całym terenie Zagłębia Dąbrowskiego wszczęli ożywioną działalność. W szeregu miejscowości wywieszono **transparenty czerwone z napisami „Niech żyje 11-lecie rewolucji rosyjskiej".** Między innemi transparent taki wywieszono na przewodach telegraficznych wsi Wojkowice Komorne, gdzie udało się zaaresztować sprawców.

Warszawa. (AW.) W rocznicę rewolucji bolszewickiej komuniści organizowali **kilkakrotnie demonstracje,** które policja w zarodku likwidowała. Aresztowano kilkunastu przywódców. Pozatem w różnych punktach miasta zdjęto kilkanaście transparentów z antypaństwowemi napisami. W czasie likwidacji wystąpień komunistycznych dokonano aresztowań **w Otwocku, Karczewie i Falenicy oraz we Włocławku.**

Obrady sejmowej komisji konstytucyjnej.

Warszawa, 9. 11. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się pierwsze w bieżącej sesji posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej. Przystąpiono do narad nad wnioskiem klubu BB w sprawie rewizji konstytucji. Przewodniczący komisji poseł Makowski (BB) wygłosił obszerny referat, w którym poparł wniosek BB jako uchwałę wstępną, mającą na celu przygotowanie procedury do uchwał w sprawiej zmiany konstytucji. Posłowie Piernik (Piast) i Komarnicki (Klub Narodowy) wyrazili zdanie, że lepiej byłoby posiadać odrazu konkretny projekt zmian konstytucji i na tem tle prowadzić dyskusję. Poseł Piernik domagał się przytem takiego projektu od rządu, poseł Komarnicki zaś zaproponował, aby kluby poselskie przedłożyły takie projekty.

Następne zebranie komisji odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Awantura w warszawskiem Qui pro Quo na tle politycznem.

Warszawa, 9. 11. (tel. wł.) Wczoraj teatrzyk Qui pro Quo był terenem burzliwych zajść. Podczas odegrania utworu pióra Tuwima p. t. „Wesołe 10-lecie", w którym zachodzi scena, kiedy Mickiewicz, królowie Zygmunt i Jan Sobieski, Szopen i Kopernik idą meldować się do Belwederu, a następnie razem z marszałkiem Piłsudskim idą na wódkę, padły na sali okrzyki: Wara od świętości narodowych! Momentalnie zapaliło się światło i policjanci rzucili się ku manifestantom, usuwając ich z sali. Okrzyki oburzenia mimo to nie ustawały. Aresztowano szereg akademików, których zwolniono dopiero na skutek interwencji rektora uniwersytetu.

Niepoprawny Waldemaras.

Każe nam uznać traktat lit.wsko-sowiecki i domaga się zwrotu Wileńszczyzny.

Ostatnie posiedzenie drugiej konferencji polsko-litewskiej w Królewcu trwało blisko 5 godzin i było **niezwykle nużące,** ponieważ premjer Waldemaras domagał się odczytania wszystkich znanych już dokumentów, dotyczących konferencji a więc listów i załączników wydanych przed kilku miesiącami. Premjer litewski prowadził niezręczną polemikę i wywołał kilkakrotnie **wesołość na sali.** W pewnej chwili n. p. spostrzegł, że minister Zaleski notuje coś podczas jego przemówienia. Na to Waldemaras powiedział ni stąd ni zowąd: Pan minister Zaleski zapisuje to co ja mówię...

W sprawie odszkodowań Waldemaras oświadczył, że delegacja polska domaga się od Litwinów, aby przyznali, że **nic im się od Polski nie należy.**

Dalej Waldemaras powiedział, że sprawa przynależności terytorjum Wileńszczyzny została uregulowana przez traktat litewsko-sowiecki w lipcu 1926 roku podpisany **w Moskwie.** — Polska nie może własnowolnie obalać tego traktatu, jako strona trzecia. Dalej zarzuca Polsce, że stoi na stanowisku **granic z roku 1772** i ujawnia chęć **zagarnięcia Litwy.** Na zakończenie swego przemówienia Waldemaras mówiąc o prawach historycznych Litwy, zagalopował się oświadczając, że nie tylko Wilno ale i **Mińsk** należą do Litwy.

Rozruchy komunistyczne w Chorwacji.

Zagrzeb, 9. 11. (Tel. wł.) Wczoraj wybuchły w Zagrzebiu poważne rozruchy komunistyczne. Musiało interwenjować wojsko, które tłum powitał gradem kamieni i strzałami rewolwerowemi. Kilkanaście osób odniosło rany. Władze dokonały licznych aresztowań.

Następca Lizarewa.

Warszawa, 9. 11. (tel. wł.) Następcą Lizarewa na miejscu przedstawiciela handlowego Sowietów w Polsce ma być mianowany z dniem 1 grudnia dotychczasowy przedstawiciel handlowy sowietów na Łotwie — Szewcow.

Lwów Poznaniowi w 10-tą rocznicę odsieczy Lwowa.

„Nowy Kurjer" donosi: Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczący p. Hedinger podał do wiadomości, że od Komitetu Obywatelskiego obchodu 10-lecia odsieczy Lwowa nadesłano pismo z zaszczytnem zaproszeniem do udziału reprezentacji stoł. miasta Poznania w związanych z obchodem uroczystościach, odbyć się mających we Lwowie w dzień 22 listopada.

Jednocześnie Komitet zawiadamia, że postanowił **odznaczyć** Poznań **Krzyżem Obrony Lwowa,** aby jeszcze raz zadokumentować wdzięczność za pomoc, jaką Poznań niósł w ciężkich i przełomowych chwilach bohaterskiemu Lwowowi i wschodnim kresom Małopolski.

W skład reprezentacji, która weźmie udział w uroczystościach w dniu 22 listopada, wchodzą z ramienia korporacyj miejskich stoł. miasta Poznania pp. prezydent Ratajski, przewodniczący Rady Miejskiej Hedinger i radca miejski dr. Głowacki, ostatni również w charakterze prezesa Zw. Powst. i Wojaków.

Niemcy udają ubóstwo.

Nie chcą przecie płacić odszkodowań.

Berlin, 9. 11. (Tel. wł.) Gabinet Rzeszy rozważał wczoraj preliminarz budżetowy na rok 1929. Stwierdzono, że sytuacja finansowa Rzeszy jest bardzo niepomyślna z powodu zmniejszenia się dochodów o 160 milj. marek oraz obciążenia budżetu kwotami wynikłemi wskutek planu Davesa. Minister skarbu podkreślił konieczność zmniejszenia wydatków. (To ciągłe podkreślanie złego stanu finansowego Rzeszy w przeddzień rokowań reperacyjnych nabiera specjalnego znaczenia).

Zmarł baryton Battistini.

Rzym, 9. 11. (Tel. wł.) W Rieri zmarł na chorobę serca słynny baryton Battistini, przeżywszy lat 71.

Portugalja nie jest odosobniona...

Z Lizbony donoszą, iż partja wojskowa zmusiła rząd portugalski do ustąpienia w pełnym składzie.

Akademicy lwowscy potępiają działalność wywrotową Ukraińców.

Lwów, 9. 11. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem odbył się olbrzymi wiec ogólnoakademicki w sprawie ostatnich zajść. Uczestniczyło w nim przeszło 3.000 akademików. Wiec przez aklamację uchwalił żądanie rozwiązania trzech ukraińskich stowarzyszeń z powodu działalności antypaństwowej. Nadto uchwalono protest przeciw prowadzeniu wykładów dwujęzycznych w małopolskich szkołach powszechnych.

Pojawił się także wniosek, aby podziękować ministrowi Składkowskiemu za jego męskie wystąpienie w Sejmie. Wniosku tego nie poddano jednak pod głosowanie, ponieważ zgromadzeni stanęli na stanowisku, że było to obowiązkiem ministra stanąć w obronie polskości Lwowa. Po zakończeniu wiecu młodzież rozeszła się spokojnie do domu.

Wczoraj rano zastrajkowało w browarach lwowskich 340 pracowników. Strajk ten wywołali robotnicy ukraińscy i komuniści celem sprowokowania dalszych zamieszek we Lwowie. Policja obsadziła cały teren browarów, usuwając z nich strajkujących robotników, którzy nie chcieli dobrowolnie ustąpić. Dziś rano objęła służbę w browarach straż pożarna celem zapewnienia bezpieczeństwa przed ewentualnem podpaleniem.

Stronnictwo, które nie uznaje państwa.

W tonie uroczystym, namaszczonym nieomal, powiadomiła „Gazeta Warszawska“ swych czytelników o „ważnem“ wydarzeniu politycznem, jakie dokonało się w ub. niedzielę 7 października w Warszawie.

„Stronnictwo Narodowe“ dokonało wyboru swych władz: zarządu Rady Naczelnej.

„Stronnictwo Narodowe“ jak wiadomo, jest czwartem z kolei w niepodległej Polsce wcieleniem dawnej Demokracji Narodowej. (Drugiem wcieleniem był Związek Ludowo-Narodowy, trzeciem — Obóz Wielkiej Polski).

Ubogą schedę dziedziczy Stronnictwo Narodowe po swych poprzednikach. Trochę niedobitków dawnej „endecji“, Związku Ludowo-Narodowego oraz t. zw. Chrześcijańsko-Narodowych z Sejmu poprzedniego (Dubanowicz, Stefan Dąbrowski).

Jako rekwizyt z dawnego Związku Ludowo-Narodowego przeszedł do stronnictwa narodowego znany megafon wiecowy Karol Wierczak. Nikt pozatem ze znanych przywódców dawnej „endecji“ (St. Głąbiński, St. Grabski) w nowem stronnictwie się nie zaangażował.

Roman Dmowski, R. Rybarski, St. Kozicki, J. Załuska, rezerwują się widocznie na jakieś inne okazje, które... prawdopodobnie nigdy nie nadejdą.

Nawet na prezesów amatorów nie było; został tedy prezes Zarządu Rady Naczelnej J. Bartoszewicz w jednej osobie.

Rolę „dojnych krówek“ w nowem stronnictwie mają odgrywać książęta Czartoryscy — spadek po dawnych „chrześcijańsko-narodowych“.

„Krówki“ te już są mocno „zdojone“ przez St. Strońskiego i jego „Warszawiankę“.

Pozatem w nazwiskach, z jakiemi wkracza Stronnictwo Narodowe na arenę zapasów politycznych — niebywała szarość i mizerja.

Czwarte wcielenie dawnej „endecji“ jest tedy czwartym z kolei stopniem coraz głębszego upadku potężnego niegdyś stronnictwa.

Przyczyna tego upadku jest już dzisiaj zupełnie jasna: sztandar stronnictwa pozostaje dotychczas w ręku tych żywiołów, które po 10 latach wskrzeszenia niepodległego państwa polskiego ani nie umiały, ani nie chciały przejąć się rolą państwowo-twórczą. Państwowość polska jest dla tych żywiołów ciągle jeszcze czemś obcem, zewnętrznem, częstokroć budzącem jedynie uczucie niesmaku, nienawiści nawet. W całem sprawozdaniu „Gazety Warszawskiej“ z przebiegu tak uroczystych obrad nowonarodzonego stronnictwa nie dojrzymy ani cienia troski o państwo. Przez wszelkie przypadki odmienia się natomiast rzeczownik „Naród“. Robi się wielkie odkrycie, że „Naród Polski jest twórcą Państwa Polskiego“.

Oczywiście, Polski nie tworzyli Irokezi, ani Buszmeni. Ale właściwie chodzi o to, by Polacy umieli zachować, utrwalić i rozwinąć tę formę bytu, która się Państwem Niepodległem nazywa. Temu zaś zadaniu nie służy się ani bezpłodną opozycją, ani „bojkotowaniem“ rządu i instytucyj państwowych, ani szerzeniem defetyzmu, w życiu gospodarczem, ani wreszcie dostarczaniem argumentów polemicznych naszym wrogom, jak to było choćby ostatnio z kuciem sztucznej afery dokoła przemówienia wojewody Józewskiego.

Wszystko to są dowody, że idea państwowa nie przeniknęła jeszcze dość mocno do świadomości pewnych, chwała Bogu słabych zresztą liczebnie żywiołów w społeczeństwie naszem. Grupują się one w stronnictwie, które przybrało sobie nazwę „Narodowego“. Byłoby o wiele słuszniejsze, gdyby się nazwało szczerze — stronnictwem apaństwowem.

A. S.

Z KRAJU.

Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich w Częstochowie.

W Częstochowie odbył się 3-dniowy olbrzymi zjazd, VI-ty doroczny, Kół Gospodyń Wiejskich. Na zjazd przybyło blisko 3000 gospodyń, z dalekich kresów: Wołynia, Pińszczyzny, Grodzieńskiego, także z Poznańskiego i Śląska. Zjazd rozpoczął się w poniedziałek nabożeństwem w klasztorze na Jasnej Górze. Obrady toczyły się z przerwami do środy do południa. Zakończono go odpowiedniemi rezolucjami.

Chęcińskie zakłady przemysłowe unieruchomione.

Chęcińskie zakłady przemysłowe unieruchomiły 5 wielkich pieców. Jest to pierwszy wypadek od czasu wojny. Przyczyną jest dotkliwy brak wagonów, nie dostarczonych na czas w ilości dostatecznej przez władze kolejowe. Pozbawiono w ten sposób pracy 450 robotników.

Wilno otrzymało miljon zł. pożyczki.

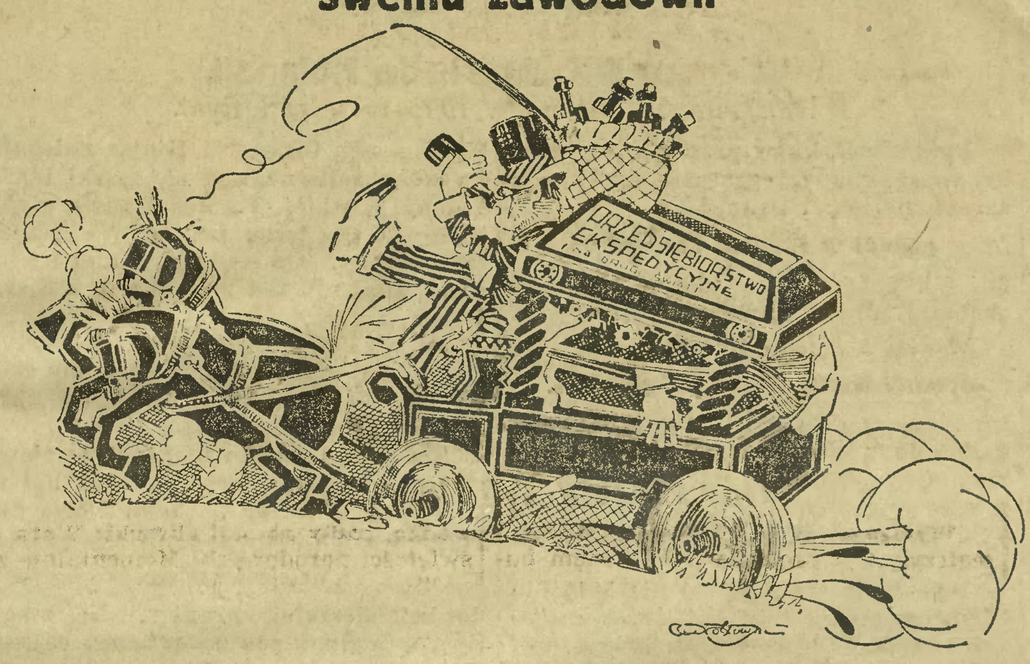
Magistrat miasta Wilna uzyskał nową pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego, w wysokości 1 miljona złotych. Pożyczka ta jest krótkoterminowa, i ma być przeznaczona na roboty inwestycyjne.

Inauguracja roku szkolnego i rozdanie dyplomów w Szkole Nauk Politycznych w Krakowie.

W poniedziałek odbyła się w sali Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczysta inauguracja roku szkolnego i rozdanie dyplomów absolwentom Szkoły Nauk Polit. w Krakowie. Po przemówieniu prof. U. J., dyrektora szkoły dr. Rostworowskiego, przemawiał dziekan wydziału prawnego prof. Estreicher, poczem prof. Rostworowski wręczył dyplomy 11 absolwentom, którzy w tym roku ukończyli studja.

Warszawa, 8. 11. (tel. wł.) Marszałek Piłsudski przyjął delegację zarządu głównego Związku Straży Pożarnych. Delegacja, do której należał również komendant bydgoskiej straży pożarnej Milewski wręczyła p. marszałkowi najwyższe odznaczenie, oraz dyplom członka honorowego Związku.

Kat Maciejewski pozostał wierny swemu zawodowi.



Dawniej ekspedjował na tamten świat żywych, a teraz ekspedjuje nieboszczyków.

Dr. Antoni Marczyński. 128

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

Kiedy Tumkur dał znać że uczta gotowa, niezmordowany Craig wyskoczył na krzesło i krzycząc donośnie, wzywał gentlemanów, aby zrobili szybko wybór i by każdy podał swej partnerce ramię. Książę miał oczywiście kroczyć w pierwszą parę.

Golicyn ocknął się z zadumy. Miał wybrać jedną z tych 65-ciu dziewcząt. Byłby z tem kłopot nielada, gdyby mu chodziło o samą tylko zabawę, bo wtedy chciałby wybrać każdą, aby ją uchronić przed zaczepkami nie mających skrupułów towarzyszy. Ale dzisiaj przybył w tym celu, by dokładnie ustalić, gdzie się znajduje pałac „Daleki Wschód“, do którego przywożono członków klubu w zakrytych kabinach motorówek i o którym wiedział tylko tyle, że stoi gdzieś w zachodniej części Long Island, lub na jednej z przeleżnych wysepek w delcie Hudsonu. To był właściwy cel jego dzisiejszej wizyty w tym lupanarze, a zainscenizowana zabawa w parku miała być środkiem do osiągnięcia go. Więc chcąc wprowadzić w czyn plan, ułożony tego dnia rano wespół z jedynym sprzymierzeńcem: musiał sobie zapewnić maksimum swobody i musiał z tego względu wybrać na partnerkę taką dziewczynę, któraby go jaknajmniej krępowała w czasie właściwych bacchanalij. Nie namyślał się długo. Wśród ogólnego zaciekawienia ruszył w kąt salonu, gdzie nieźle już wstawiona Maud raczyła się koniakiem, przypijając do lustra i złożył przed nią grzeczny ukłon.

— Czy mogę panią prosić? — spytał, myśląc w duchu równocześnie — z tobą nie będę miał chyba kłopotu. Za godzinę będzie gotowa, jak Craig wczoraj.

— Książę ma naprawdy dobry gust — pochlebiła sobie pijaczka i obrzuciwszy triumfującym wzrokiem zawiedzione koleżanki, przyjęła ramię Golicyna.

W drugą parę ruszył Hal Kane z jakąś nowicjuszką, w trzecią Craig z rudowłosą Mag i długi korowód par posunął przy dźwiękach weselnego marsza (pomysł Craig'a) do sąsiedniej sali, gdzie miano spożyć dinner.

Rozpoczęła się uczta. Widzowi, nie znającemu rzeczywistego stanu rzeczy, ani by przez myśl nie przeszło, że to prolog orgji której zakończeniem będą zbrodnie, a następstwem rozpacz, łzy złamane życia wielu biesiadniczek, tak poprawne było zachowanie się wszystkich bez wyjątku młodzieńców, tak wytworne ramy owej uczty. Wspaniała sala, ściany poobwieszane cennymi obrazami, stylowe meble, stoły ustawione w jedną wielką podkowę, kosztowna zastawa, egzotyczna służba w liberji, roznosząca potrawy i napełniająca często gęsto kieliszki najlepszemi winami francuskiemi, srebra, kryształy, bajecznie skrojone smokingi gentlemanów, śnieżne gorse koszul, szykowne, choć nie najświeższej mody tualety dam bez wyjątku urodziwych, dyskretne dźwięki orkiestry ukrytej w przyległym salonie za kotarą wzorowe zachowanie całego towarzystwa, wszystko kazałoby się raczej domyślać, że jakiś magnat przyjmuje miłych gości z okazji swych urodzin, czy innej uroczystości.

Nic dziwnego tedy, że w takich warunkach twarzyczki trzydziestu pięciu onieśmielonych początkowo nowicjuszek, zaczęły się szybko rozjaśniać. Cieszyło je spotkanie z siostrami, kuzynkami, przyjaciółkami, których nie widywały nigdy od dnia swego uprowadzenia, lub gwałtownego porwania, radował je widok tylu ludzi po wielu tygodniach samotności w milczących celach, a przystojni, wytwornie ubrani gentlemani, uśmiechający się tak przyjaźnie, częstujący swe sąsiadki słodyczami i winem, wydali im się najmilszymi ludźmi pod słońcem, w przeciwstawieniu do ponurych Hindusów, z którymi się stykały dotychczas i którzy dali się im dobrze w znaki swą brutalnością, nierzadko nawet okrucieństwem.

A wino także robiło swoje. Szło w nogi, czyniło członki ociężałemi, rozwiązywało języki i poprawiało z minuty na minutę humorki, każąc zapomnieć o wszelkiej przezorności. Gdyby każda z tych nowicjuszek znalazła się sam na sam z którymkolwiek młodzieńcem, proces odurzenia byłby stanowczo dłuższy, trudniejszy, może w wielu wypadkach wogóle niemożliwy do przeprowadzenia, ale tu, w tak licznem gronie, obawy kruszały szybko.. — Jeśli one wszystkie piją, żartują, śmieją się, są wesołe, dlaczego ja mam siedzieć jak mumja i psuć sobie zabawę — myślała każda z nich, śledząc z pod oka zachowanie się koleżanek, zwłaszcza starszych i spojrzenia rzucane na nadskakującego sąsiada stawały się coraz cieplejsze, coraz odważniejsze, milsze, dłuższe, a dłonie nie cofały się już przed „koleżeńskim“ uściskiem jego ręki, skradającej się pod obrusem coraz śmielej, coraz częściej...

Kiedy nastrój na sali dosięgał zenitu, zwłaszcza pod wpływem mnogich toastów wypitych duszkiem na cześć księcia, zaszedł drobny wypadek, który wywołał żywiołową wesołość... Maud, towarzyszka szczodrego fundatora... zasnęła. Jeden Jack Craig nie podzielał ogólnego rozweselenia i zerwał się z krzesła..

— Książę, muszę panu przyprowadzić inną partnerkę — powiedział szczerze zatroskany. — Któż mógł przewidzieć, że ona tak niedopisze? — dodał.

Golicyn pochylił się i za plecami śpiącej dziewczyny chwycił ramię swego adjutanta tak boleśnie, że tamten usiadł odrazu i spojrzał zdumiony.

— Dziękuję ci, przyjacielu — przemówił książę z najsłodszym uśmiechem nie rozluźniając stalowego uścisku. — Nie chcę żadnej innej, a Maud...

— Ona do rana nie wytrzeźwieje — przerwał Jack — ja ją znam dawniej książę... Zakładam się o każdą sumę. Ale mogę panu odstąpić swoją Mag...

— Nie, — rzekł stanowczo i szybko odwrócił głowę, bowiem wzrok ironicznie uśmiechniętej partnerki Craiga miał w sobie coś tak niepokojącego, że poczuł się nieswojo — zawzięła się na mnie ta rudowłosa — pomyślał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Za kulisami wojny i rewolucji niemieckiej.

Nierozwiązane zagadki. — Powstrzymany marsz na Berlin. — Wybuch rewolucji przyspieszono rozmyślnie.

Wszystko wychodzi na jaw.

Wojna mogła była się skończyć już w roku 1914, gdyby nie

„tajna ręka“...

Głód mógł pobić Niemcy zaraz na początku. Masło i jajka z Danji, oraz herbata, kawa i kakao z kolonij angielskich, dostarczane Niemcom pokątnie, przedłużyły wojnę! Wiluś ryczał: **„Gott straf' England“** ale w duchu błogosławił dostawców armji. **Angielski węgiel** przywożono okrętami ze Szwecji. Ludendorff nie potrzebował wyciągać z frontu 50 000 żołnierzy i odesłać do kopalń w zagłębiu Ruhry. Kurjerzy angielscy **wozili złoto** do banków szwedzkich za różne dostawy. Te same banki podpisywały niemiecką pożyczkę wojenną... **Zdrajcy-generałowie rosyjscy** ułatwiali Niemcom zwycięstwo na wschodzie — **nie nabijając armat...** Nie została dotąd rozwiązana zagadka,

jak zginął lord Kitchener,

który na wezwanie cara udał się w podróż do Rosji, aby tam zrobić... porządek. Okręt z Kitchenerem zatonął w miejscu, gdzie **nie było ani min, ani łodzi podwodnych!**

Komuś zależało na tem, aby kolos rosyjski runął Miljon amerykańskich żołnierzy mógł przejechać do Francji, lecz

400 tysięcy znakomicie uzbrojonych japończyków,

o których telegramy donosiły, iż już są w drodze, na pole walki nie dojechało, ponieważ **„nastręczały się trudności“...**

Wojna wykoleiła normalny tryb życia 100 miljonów ludzi i ich rodzin. Wynurzającą się z oparów pobojowisk

rewolucję w Rosji

poparł ambasador agielski **Buchanan.** Działacze rewolucyjni pojechali w r. 1917 z Rosji do Sztokholmu i tam **zażądali** od niemieckich socjalistów, żeby obalili swój rząd.

Marszałek Foch

wręczając 8. listopada 1918 roku pełnomocnikom niemieckim warunki zawieszenia broni, wyznaczył im termin do **11. listopada** godziny 11-tej przed południem. Rewolucja w Berlinie wybuchła na drugi dzień — przed kapitulacją.

Foch zarządził już był wszystko do koncentrycznego ataku i

marszu na Berlin.



Plan ofenzywy

która się nie odbyła.

Jak na obok podanej mapce czytelnicy mogą zobaczyć, uderzenie miało zniszczyć rdzeń armji niemieckiej i **odciąć jej odwrót za Ren.** Niechcący się poddać, musieliby się schronić do Holandji i tam pozwolić się rozbroić. Pięć dywizji francuskich i ośm amerykańskich pod dowództwem Mangina otrzymało rozkaz rozpocząć nową ofenzywę **14. listopada.** Strzałki wskazują kierunek pochodu, który został w ostatniej chwili **wstrzymany.**



Ucieczka Wilhelma II do Holandji.

Rankiem 10 listopada 1918 na stacji Eyst.

Ludendorff, który przez dłuższy czas był niezrównanym graczem a przytem zarozumialcem i zawadjaką

popadł w rozstrój nerwowy.

Już 26. października ulotnił się nasz „bohater“ dbały o swoją skórę.

Wniesionej jednocześnie

dymisji Hindenburga nie przyjęto.

Przydany mu do boku **generał Groener** daremnie prosił w Berlinie za cesarzem. Groener o mały włos byłby wpadł w ręce rewolucjonistów. Oficerom właśnie zrywano naszywki, znienawidzonych tłukli...

Wycofanie się z matni nie było dla Niemców rzeczą łatwą. Groener zarządził odwrót. W lazaretach w Belgji znajdowało się **80.000 rannych,** transport ich do kraju na ostrzeliwanych drogach był niemożliwy, **napór wojsk amerykańskich** stawał się coraz gwałtowniejszy.

Ucieczka Wilhelma do Holandji

była rzeczą postanowioną. Przepowiedziało ją w proroczem natchnieniu angielskie pismo **„Truth“** (Prawda) roku 1890. Ludendorff w pamiętnikach swoich pisze, że

w kołach masonerji

w loży Bnei Briss na dwa dni przed ucieczką wiedziano, że chwiejny cesarz tak a nie inaczej postąpi. Hindenburg zaś w wspomnieniach swoich gniewa się na nowych władców berlińskich, że **ogłosili abdykację** (zrzeczenie się tronu) cesarza Wilhelma II i następcy tronu wcześniej, niż to rzeczywiście nastąpiło.

Pamiętny dzień 9-ty listopada. Cesarz udaje się do kwatery Hindenburga (willa Fraineuse w Spaa). Zjechali się delegaci poszczególnych oddziałów, aby zareferować o nastrojach armji.

Na froncie zaufać im jeszcze można.

Do kamratów strzelać nie będą...

Etapy wycofują się w porządku. Mosty na Renie są strzeżone. Połączenia z krajem niema, telefony częściowo opanowane przez rady żołnierskie.

Nie mogło być zatem mowy o

stłumieniu rewolucji,

co doradzali cesarzowi niektórzy zbyt krewcy wodzowie.

Bezustannie ktoś dzwoni z Berlina:

— Cesarz **musi** ustąpić!

Wiluś zbladł. Niezdecydowany. Wtem nadchodzi wiadomość, że kancelarja Rzeszy **sama od siebie rozgłosiła,** że **cesarz ustąpił,** chcąc tem samem uspokoić umysły i

powstrzymać wybuch rewolucji...

Zapóźno. Wiluś oświadczył nareszcie, że składa godność cesarza Rzeszy, lecz **zatrzymuje tytuł króla pruskiego...**

Hindenburg, Groener i Hintze **nalegają na Hohenzollerna,** aby się zrzekł także korony pruskiej. Po kwadransie uległ.

— Co ja teraz pocznę? — biadał zrozpaczony. On — co nie miał serca, a na sumieniu ma zbrodnie w Kaliszu i Belgji...

Młodsi oficerowie chcą utworzyć **straż bezpieczeństwa** wokoło osoby ekscesarza, otoczenie jednak nalega — czas w drogę... bo nas wezmą w dyby!

Spakowali szybko manatki. O piątej nad ranem pociąg cesarski odjechał w kierunku Le Reid, Wilhelm wołał dla bezpieczeństwa

uciekać autem

do holenderskiej granicy. Na stacji Eyst w mglisty ponury poranek oczekiwał na pociąg — do Amerongen.

„Sława niema końca!“ powiedziałby Stańczyk.



Marszałek Foch

Jacy to byli następcy Wilusia, owi rewolucjoniści, a raczej

„cesarscy“ socjaliści,

o tem dopiero teraz, po zgonie Eberta, się dowiadujemy. Kiedy **książę Maks badeński** zlecił mu kanclerstwo, uległy Ebert

prosił księcia, aby zatrzymał władzę

w charakterze rejenta (Reichsverweser) tak długo, aż **najstarszy syn następcy tronu** urośnie. Kilka minut po wybuchu rewolucji tenże Ebert wyrazić się miał do księcia badeńskiego, iż

nienawidzi strasznie rewolucji

(Ich hasse die soziale Revolution, wie eine Sünde....) Rewolucja wysunęła właśnie jego na czoło, aby nie dopuścić **groźniejszych.**

Wybuch rewolucji, **naznaczony** przez reżyserów na dzień 10. listopada, musiano **przyspieszyć** o dzień cały, ponieważ **żywioły radykalne** chciały ująć władzę w swoje ręce. Stworzono na prędce rząd pół-na-pół lewicowy. Nowi ministrowie („Komisarze ludowi“ — Volksbeauftragte) dawniejszy siodlarz Ebert, zecer Scheidemann i Landsberg byli **umiarkowanymi** socjalistami w przeciwstawieniu do trzech **„niezależnych“:** adwokata Haasego (syna szklarza żydowskiego), stolarza Dittmanna i Bartha. Najskrajniejsi: Liebknecht i Róża Luksemberg tzw. **spartakusi** (Spartakus był prowodyrem zbuntowanych niewolników w starożytnym Rzymie) do nowego rządu nie weszli, ostro go zwalczając. Eberta i jego pomocnika kaprala Noskego, którzy przez 6 dni pławili się w krwi, ulica nazwała

krwiożercami

(Bluthunde).

Dziwne są igraszki losu. **Liebknecht,** który niedawno temu wyciągał zbolałe członki na twardej pryczy w więzieniu, w noc po rewolucji

spał wygodnie w łóżku cesarskiem

w zamku, na którym powiewał czerwony sztandar. W niespełna dwa miesiące później — z hotelu „Eden“ wypłoszony — krwią szkarłatną oblał bruk berliński. Zwłoki jego wrzucono do kanału... **Zabiła go „cesarska“ rewolucja.**

Żal nam zapaleńca. Jakim był, takim był, ale tak jak jego ojciec rewolucjonista z r. 1848 — **Karol Liebknecht kochał Polaków i bronił ich,** natomiast Hindenburg (urodzony w Poznaniu) i Ludendorff (wychowany w Kruszewni pod Swarzędzem), chociaż znali biedny lud polski — nie mieli dla niego litości.

St. N.

Na Węgrzech nie wolno publicznie pudrować się.

Władze budapeszteńskie są ogromnie surowe, jeżeli chodzi o różne przepisy toaletowe, mające rzekomo wpływać umoralniająco na społeczeństwo. Ostatnio prezydjum policji wydało rozporządzenie, według którego **każda z pań, która publicznie czesze się, pudruje, lub szminkuje, zostaje skazaną na 50 pengów kary.**

Przemytnik czeskich sztucznych brylantów.

W Dziedzicach na Śląsku przytrzymano niej. Michała Kamieńskiego z Warszawy, który usiłował przemycić 90 kg brylantów sztucznych pochodzenia czeskiego. Wartość towaru obłożonego aresztem, wynosi 40 000 zł.

Z PROWINCJI.

KCYNIA. Bandycki napad. Na p. Wolińskiego urządzono napad bandycki wieczorem dnia 2. bm. w chwili, gdy wracał do domu. Niestety pomocy lekarskiej nie było na miejscu i dla wielkiego upływu krwi musiano w tej samej chwili odwieźć go do szpitala w Szubinie. Policja tej samej nocy wyśledziła napastników, są to J. B-czyk wraz z żoną.

Koronowo.

Zebranie Tow. Ludowego. W ub. niedzielę odbyło się w sali p. Frąckowskiego zebranie Tow. Ludowego, które zagaił ks. prob. Żelewski. Po odśpiewaniu pieśni „Kto się w opiekę“, zabrał głos ks. proboszcz, który prosił, aby członkowie uiszczali się ze składek. Nast. czcigodny pasterz przedstawił słuchaczom znaczenie rocznicy 10-lecia niepodległości. Uroczysta msza św. rozpocznie się o godz. 10 rano. Po odczytaniu listu pasterskiego i uroczystem „Te Deum“ wszystkie katolickie towarzystwa wezmą udział w komplecie ze sztandarami w pochodzie. W końcu ks. proboszcz omówił sprawę katolicką w Polsce. Protestowano burzliwie przeciw zakusom wrogów kościoła.

Echo samobójstwa Mąkówny. W ub. poniedziałek, dnia 5. bm. w południe zauważono płynące zwłoki samobójczyni Mąkówny przy młynach klasztornych. Zwłoki przewieziono do szpitala miejskiego.

Z rąk niemieckich. W naszym mieście płynie obfite kupno domów z rąk niemieckich. Mistrze kominiarscy niemcy, sprzedali swoje domy w ręce polskie; p. Zabe sprzedał swój dom p. Przybyle, zaś od p. Beutlinga kupił p. Jan Kruszyński. Nowo nabywcom „Szczęść Boże“.

Nasz starożytny kościół św. Andrzeja został przyobleczony w nową szatę. Dzieła tego dokonał nasz czcigodny proboszcz ks. Żelewski, roboty wykonał mistrz murarski p. Antoni Mroczek.

Inowrocław.

Zjazd okręgowy Sokoła. Niedzielny zjazd okręgowy władz sokolich zagaił prezes okręgowy p. Ign. Lewandowski, nast. sekretarz Lachowski odczytał protokół ostatniego zjazdu, poczem nastąpiły obrady. Dużo czasu poświęcono sprawie wszechsłowiańskiego zjazdu Sokolego w Poznaniu, podczas Powszechnej Wystawy Krajowej. Utyskiwano na brak intensywnej i systematycznej pracy młodych Sokołów.

Jarmark Czerwonego Krzyża. Niedzielny wielki jarmark Czerwonego Krzyża, udał się znakomicie. Na wielkiej sali hotelu Basta pełno było dzieci wraz z opiekunami, a zwłaszcza z opiekunkami, dużo „straganów“, jak na jarmarku, a śród atrakcyj dla dzieci były: lalki, pajace, loterje szczęścia. Uczniowie gimnazjum państwowego, raźno przygrywali na instrumentach dętych. Starsi gromadzili się przy obficie zastawionym bufecie.

Wypadki. Poraniony na twarzy młodzieniec przybył do powiatowego szpitala i miast prosić spokojnie o opatrunek, począł się awanturować, tak dalece, że zniszczył urządzenie sali opatrunkowej i spowodował znaczne szkody. Policja obezwładniła awanturnika i odprowadziła do aresztu, gdzie okazało się, że jest on pijanym i nazywa się Staszewski. Awanturnik pozostaje w areszcie pod śledztwem.

Kradzieże. Z mieszkania Stanisława Głowackiego skradziono 4 884 zł Domownicy spali w tym czasie i nic podejrzanego nie słyszeli. Niej. Anieli Marszałównej skradziono zegarek damski.

Do mieszkańców miasta Inowrocławia.

W dniu 11. bm. przypada wielka rocznica 10-lecia oswobodzenia Polski ze stuletniego jarzma niewoli i wskrzeszenia wolnego, niepodległego i zjednoczonego Państwa Polskiego

Wszędzie, gdzie biją polskie serca, dzień ten uczci się wspaniałem obchodem dla zadokumentowania swej radości ze zmartwychwstania Rzeczypospolitej.

Do mieszkańców miasta apeluje się, by godnie wystąpili w dniu tym i wzięli gremjalny udział w uroczystych obchodach.

Miasto nasze przybrac winno szatę odświętną. Niechaj z każdego domu powiewają dumnie sztandary państwowe i niechaj każde okno zostanie iluminowane, aby zajaśniało radością, jaka ogarnąć winna serca wszystkich obywateli w 10-lecie Niepodległości.

Jankowski, Kom. wiceprezydent miasta.

Świekatowo.

10-lecie Niepodległości. Zawiązał się tu z ramienia towarzystw komitet parafjalny obchodu 10-lecia, którego przewodniczącym jest sołtys p. Pepliński. Wzmiankowany komitet ustalił program pochodu, w którym mają wziąć udział wszystkie szkoły i towarzystwa. Przewidziany jest pochód do kościoła na uroczyste nabożeństwo, pochód przez wieś i przemówienia i wieczornica w sali p. Gołębiewskiego.

Wiadomości z Gniezna.

Dzięki dobrowolnej ofiarności obywatelstwa miasta Gniezna, które dopłacało dobrowolnie za każdy kilowat zużytego prądu 4 grosze, zbudowano w Gnieźnie przy ulicy Kilińskiego — Dom Opieki Społecznej — kosztem 150 000 złotych. Specjalnością domu tego jest „Tania Kuchnia“, o charakterze społeczno-dobroczynnym, w której nietylko najbiedniejsi, ale i osoby źle uposażone, samotne i t. d., za zwrotem kosztów własnych otrzymać mogą gotowe jedzenie lub nabywać je celem spożycia u siebie w domu.



Dom Opieki Społecznej.



Grupa uczestników uroczystości poświęcenia z p. prezydent. miasta L. Barciszewskim X.

Kronika kościelna.

Z archidiecezji poznańskiej.

J. Em. Najprzewielebniejszy ks. kardynał Prymas ustanowił zgodnie z przepisami Stolicy św. przy Kurji Arcybiskupiej w Poznaniu consilium a vigilantia, do którego powołał: J. E. ks. biskupa Radońskiego, ks. kanonika Rucińskiego, ks. rektora Rolewskiego, ks. dziekana Rankowskiego, ks. dziekana Steinmetza, ks. proboszcza Putza. J. Em. Najdostojniejszy ks. kardynał Prymas zamianował: ks. infułata Stanisława Adamskiego deputatem dla zarządu dóbr Seminarjum Duchownego w Poznaniu, ks dr. Leona Śmiśniewicza promotorem iustitiae Metropolitalnego Sądu Duchownego w Poznaniu z dniem 2. 10. br., ks. prof. dr. Jana Kicińskiego delegatem przy egzaminach nauczycielskich w Seminarjum im. Marji Konopnickiej oraz im. Słowackiego z dniem 1. 10. br. W administrację oddano: z dniem 1. 11. br. ks. Janowi Dybizbańskiemu, dotychczasowemu administratorowi w Silnej, parafję Pruśce i Potulice z rezydencją w Potulicach, ks. Stefanowi Ogrodowskiemu, administratorowi w Stokach, parafję Silna.

Oborniki.

Przedstawienie amatorskie „Sokoła“. Tow. gimn. „Sokół“ urządza dnia 18. bm. o godz. 8 wieczorem w sali p. Kloze przedstawienie amatorskie pt. „Pan Jowialski“ arcywesoła komedja w 5-ciu odsłonach.

Z komisji badania cen. Komisja do badania cen ustaliła dla miasta nast. ceny: chleb 70 proc. mąki żytniej 2 klg. 95 gr, bułka 5 gr, mąka żytnia 70 proc. funt 54 gr, mąka pszenna 65 proc. 72 gr, słonina świeża 1 kg 3,50 zł, brzuchowiec 1 kg 3,10 zł, karkówka 1 kg 3,20 zł, karbonada 1 kg 3,20 zł, wołowina na rosół 1 kg 3,00 zł, zrazówka 1 kg 3,60 zł.

Strzelno.

Święto zmarłych. Dnia 1. bm. wyruszyła po południu wspaniała procesja, w której wzięły udział tłumy wiernych. Na cmentarzu parafjalnym odprawione zostały ceremonje religijne. Mogiły zmarłych przybrano w zieleń, wieńce i kwiaty jesienne. Z nastaniem mroku nad miastem zmarłych rozgorzały łuna świateł. Niezapomniano również o mogile poległych bohaterów, którą Tow. Powst. i Woj. iluminowało. W godzinach popołudniowych kwestowali członkowie Tow. Powst. i Woj. po ulicach, po poł. na cmentarzu.

Wieczornica. Kat. Stow. Młodych Polek w Strzelnie urządziło dnia 4. bm. wiecz. w sali p. Bambera wieczornicę. Słowo wstępne wypowiedział ks. patron Wasiela Franc., poczem nastąpiła deklamacja p. Płócienniczakównej oraz monolog wygłoszony przez p. Jóźwiakównę. Odegrano nast. udatnie „Zwycięstwo miłości“ w 3 aktach. Po przedstawieniu nastąpił korowód pt. „Rosła Kalina“ Lenartowicza. Publiczność stawiła się bardzo licznie. Za poparcie dziękowała publiczności prezeska p. J. Matuszakówna. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna.

BRODY. Memorjał członków Zw Powst. Śląskich Grupa w Brodach, pow. Gniew, woj. Pomorskie, uchwalono na wiecu publicznym: 1. Prosić wysokie władze o łaskawe zarządzenie otwarcia nauki szkolnej w zamkniętej obecnie szkole w Brodach, możliwie z dniem 1. 11., gdyż dzieci dotąd są pozbawione nauki. 2. O przeprowadzenie śledztwa z urzędu wysłuchując równocześnie rodziców posiadających dzieci — o przyczynie zamknięcia szkoły w Brodach. 3. O usunięcie z Rady szkolnej winnych wyrządzenia nam krzywdy przez pozbawienie nas szkoły. 4. Prosimy o jedną zdolną siłę nauczycielską, któraby mogłaby dać właściwą oświatę dziecku naszemu, tak konieczną w życiu każdego człowieka. 5. O przeprowadzenie nowych wyborów do Rady szkolnej.

Klonowo.

Założenie Koła Zw. Leśników. W ub. niedzielę, z nadleśnictw: Świekatówka, Zomrzenicy i Różanny założono Koło Zawodowe Zw. Leśników. Obrady, przy udziale 30 leśników, zagaił p. Cysewski, nadleśniczy z Różanny. Na przewodniczącego zebrania wybrano p. Baera, leśniczego z Sielanki. Referat, o celu i zadaniach związku, wygłosił nadleśniczy p. Cysewski. Na przewodniczącego Koła wybrano p. Cysewskiego, nadleśniczego z Różanny, pow. bydgoski.

Silno.

Wypadek, ścinający krew w żyłach. Syn posiedziciela ziemskiego z Gackowic, 11-letni Stanisław Klajbor, powracając z Chojnic, wysiadł z pociągu na stacji Silno, pow. Chojnice i zamierzał udać się pieszo do domu. W tem w bliskości stacji stały konie z wozem, na który robotnicy p. Behrendta z Piastoszyna ładowali buraki cukrowe. Nieszczęście chciało, że konie spłoszone lokomotywą, ruszyły w szalonym pędzie wprost na przechodzącego Klajbora. Epilog wypadku był straszny; konie wraz z wozem przebiegły po ciele chłopca, raniąc go ciężko na całem ciele, przytem łamiąc mu nogę i rękę. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy na miejscu, chłopca w stanie ciężkim przywieziono do zakł. św. Boromeusza w Chojnicach.

Chojnice.

Nowa placówka handlowa. Pan Józef Richter z Brus, otworzył w Chojnicach przy ul. Gimnazjalnej nr. 3 magazyn obuwia. Kierownikiem jest p. Janikowski z Chojnic. Obok magazynu otwarty został również i warsztat szewcki. Nowej polskiej placówce „Szczęść Boże".

Odnowienie hotelu Centralnego. Obszerna sala hotelu Centralnego, znajdująca się w rękach polaka p. Januszewskiego, została gruntownie odnowiona. Ściany sali, przedstawiające malowidła różnych „faunów", „idylle miłosne" itp. zostały zamalowane, a na ich miejscu umieszczono obrazy, odpowiadające celom, do jakich sala została zbudowana. Urządzenie sceniczne, kulisy, dekoracje, garderoby, zostały doprowadzone do porządku. Powyższą salę polecamy każdemu towarzystwu polskiemu, urządzającemu zabawy oraz widowiska.

Wąbrzeźno.

Założenie koła Zw. Podofic. Rez. w Wąbrzeźnie.

W Wąbrzeźnie odbyło się organizacyjne zebranie ogólnego związku podofic. rez. R. P., Koła w Wąbrzeźnie, zwołane przez komitet organizacyjny, w którem brało udział 25 osób. Na zebraniu tem przemawiał prof. Stefan Stawarz Szczyżycki z Wąbrzeźna, wyjaśniając powód zebrania i nawołując do założenia Koła Zw. Podofic. Rez., którego centrala znajduje się w Warszawie. Pomiędzy innemi przemawiał p. Wiśniewski, komendant Zw. Podofic. Rez. na okręg D. O. K. VIII. w Toruniu, który wyjaśnił obecnie zajęte stanowisko zarządu okręgowego Zw. Podofic. Rezerwy, który uchwałą podjętą w lipcu 1928 r. w całej pełni podporządkował się głównemu Związkowi w Warszawie. Po wyborze zarządu i omówieniu kwestyj wzięcia udziału w uroczystościach 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego zebrani wysłali telegramy hołdownicze do pana Prezydenta R. P., marszałka J. Piłsudskiego i d-cy O. K. VIII. w Toruniu.

Więcbork.

Zw. Tow. Kupieckich. W ub. środę, z inicjatywy Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu, przy wydatnej pomocy znanego kupca p. Ignacego Pankanina, odbyło się w Więcborku zebranie organizacyjne, na które przybył delegat Centrali dyr. Radojewski. Zebraniu przewodniczył p. Pankanin, protokół prowadził p. Przybysz. Dyr. Radojewski wygłosił obszerny referat o działalności Związku i wezwał kupiectwo do zorganizowania się i przystąpienia do Związku. Po referacie zabierali głos pp.: Affelt, Kabat, Libera, Pankanin i inni. W wolnych głosach i wnioskach poruszono sprawy podatkowe, sprawę handlu domokrążnego, sprawę przedstawicielstwa kupiectwa Więcborka w komisji szacunkowej i inne aktualne sprawy. Gorące przemówienia i zapał zebranych rokuje pomyśli rozwój towarzystwa.

Napad na szosie Twarda Góra był zmyślony.

Niej. Paterski Bolesław doniósł do Post. P. P. w Nowem, że na szosie Twardej Górze został napadnięty i pobity, przyczem napastnicy zabrali mu furmankę, konia, gotówkę i złoty zegarek. Jadącego z nim ucznia rzeźnickiego Biskupiaka Stanisława napastnicy pobić mieli tak dotkliwie, iż nie wie, co się z nim stało. Wdrożone dochodzenia policyjne wykazały bezpodstawność powyższego doniesienia, a rzekomo skradzionego konia z wozem znaleziono samopas, chodzącego w Warlubiu. Pasterski tłomaczył się, że doniesienie złożył do policji na skutek zdenerwowania z powodu ustraty konia z wozem.

Pomorze zarzucone hakatystycznemi ulotkami z Gdańska.

W Wąbrzeźnie przytrzymano za włóczęgostwo niej. Milde Anastazego, stałego mieszkańca Torunia, przy którym znaleziono ulotkę niemiecką, wydaną w Gdańsku, drukowaną przez drukarnię von Juliusa Gauera w Gdańsku, treści następ.: „Westpreussen deutsch seine Blüte! — Westpreussen polnisch sein Niedergang!" w której szeroko omawia się polską gospodarkę na zachodnich ziemiach R. P. i wykazuje, że przynależenie ziem do Państwa Polskiego doprowadzi się do ruiny gospodarczej, wobec czego wszyscy niemcy powinni dążyć do przywrócenia i przynależenia ich do swej niemieckiej macierzy.

Jest to tendencyjna praca niemiecka zmierzająca w ten sposób do zdyskredytowania władz i gospodarki polskiej na ziemiach zachodnich. Przytrzymany przez władze policyjne włóczęga nie umie wyjaśnić, skąd i od kogo ulotkę tę otrzymał, mówi, że chodząc za pracą, ulotkę tę znalazł w okolicy Kowalewa.

Z Torunia.

Dochód z imprezy propagandowej L. O. P. P. Wydatki na przygotowanie techniczne pokazów gazowych, jak świece dymne i maseczki wynosiły sumę 652 zł, koszty reklamy i propagandy ulicznej 495,57 zł, oraz rozdano gratis 250 egz. wydawnictwa „Lot Polski" wartości 150 zł, to jest razem rozchód wyniósł zł 1397,57. Dochód z biletów wstępu na lotnisko wyniósł 1367,90 zł, sprzedaż programów 96,40 zł i zbiórka uliczna 788,84 zł, razem 2253,14 zł. Czysty zysk w kwocie 955,57 zł zasilił kasę L. O. P. P.

Zakończenie konkursu w 4 p. lotn. Przed kilku dniami zakończono obliczanie wyników konkursu 4 pułku lotniczego i nastąpiło uroczyste rozdanie nagród zwycięzcom w obecności zarządu wojewódzkiego L. O. P. P., który dostarczył naszym dzielnym lotnikom wiele cennych i pięknych upominków, zebranych lub zakupionych z darów pieniężnych wśród instytucji i obywateli miejsc. Następujący lotnicy zdobyli pierwsze miejsca w kwalifikacji: **w ogólnej** konkursów dla lotnictwa linjowego: pierwsze miejsce por. Wyrzykowski i por. Farlik a drugie sierż. Arke i st sierż. Stachowski; **przelot:** chor. Dittmer i ppor. Orzechowski; **foto:** chor. Dittmer i ppor. Orzechowski; **bombardowanie:** por. Stablewski i por. Krasnopolski. Wynik konkursów dla lotnictwa myśliwskiego jest nast.: lot na wysokość: st. sierż. Balcer i por. Kaczmarek; zbijanie baloników: por. Janicki i st. sierż. Balcer; lot trójkami: por. Niewiarowski, sierż. Szostak i sierż. Tomczak; walka powietrzna: kpt. Pamuła, kpt. Peterek i st. sierż. Balcer; akrobacja: kpt. Peterek, kpt. Pamuła i sierż. Tomczak.

Bieg myśliwski w 8 p. a. p.

Do jednej z pięknych tradycyj w wojsku naszym, w oddziałach konnych, należy bezsprzecznie „Bieg myśliwski" w dniu 3. bm. każdego roku, w dniu św. Huberta, patrona myśliwych.

W roku bieżącym 8 p. a. c. w Toruniu urządził we własnym gronie taki bieg, połączony z wycieczką dla pań i zaproszonych gości do odległych o 8 klm. „Barbarek".

O godz. 14 z pod kasyna ofic. pułku wyruszyły trzy wozy drabiniaste, zaprzęgnięte w czwórki koni, pięknie przybrane zielenią oraz szereg bryczek z paniami i zaproszonymi gośćmi.

Prowadził korowód major Pietkiewicz i por. Łamek. Gośćmi zaopiekowali się dowódca pułku ppłk. Jancewicz i z-ca d-cy pułku ppłk. Hintz.

O godz. 14,45 wyruszyło z placu ćwiczeń 8 p. a. c. 19 podoficerów zawodników. Maestrował por. Chiliński, kontrmaestrem był major lek. wet. Monderer. Bieg odbył się w pięknym terenie, obfitym w różne niespodzianki. Finisz odbył się na drodze wiodącej od leśniczówki „Barbarki" do bażantarni.

Zebrani goście i oficerowie nie biorący udział w biegu z zaciekawieniem przyglądali się finiszowi. Pierwszym przybył por. Szrajbert na klaczy „Nana", drugim ppor. Staszewski, trzecim por. Kęsy. Nagrody 1, 2 i 3 stanowiły piękne żetony. Jeden z uczestników (ostatnie miejsce) otrzymał humorystyczną nagrodę pocieszenia w postaci flaszki koniaku ze wstęgami o kolorach pułkowych. Konie i jeźdźcy przybyli w bardzo dobrej formie.

Na zakończenie wszyscy udali się na tradycyjny „bigos z kiełbasą" do sali w leśniczówce. Orkiestra 8 p. a. c. powitała całe towarzystwo marszem pułkowym. W bardzo miłym i serdecznym nastroju wśród gwarnej rozmowy i tanów zabawa przeciągnęła się do godziny 21, poczem wozami wszyscy powrócili do miasta, uwożąc jak najmilsze wspomnienia z tak pięknej i tradycyjnej zabawy.

Z Grudziądza.

Do mieszkańców miasta Grudziądza.

Dzień 11 listopada br., jako 10 rocznica odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, będzie obchodzony niezmiernie uroczyście w całej Polsce, jako uroczyste święto narodowe. W dniu tym, jak również w dniu poprzednim, odbędą się uroczystości według programu podanego do wiadomości publicznej.

Zwracamy się do mieszkańców miasta Grudziądza z gorącym apelem, aby w tych dniach dali dowód swego przywiązania do Państwa Polskiego przez wywieszenie chorągwi narodowych, jak najwspanialsze udekorowanie domów i okien, oraz aby jak najliczniej wzięli udział w uroczystościach.

Grudziądz, dnia 6 listopada 1928 r.

Prezydent Miasta: (—) Włodek.

Z okazji 10-lecia Niepodległości Polski „Sokół" bierze udział we wszystkich uroczystościach, jak: mszy polowej, pochodzie, defiladzie, biegu ulicznym itp. Naczelnik okręgowy zarządza zbiórkę wszystkich sokolic i sokołów miejscowych gniazd na dzień 11. bm. o godz. 10,15 na dziedzińcu gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza.

Osobiste. W kościele farnym pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. dyr. Androtem, znanym działaczem na niwie sportowej, dyr. Tow. Ubezpieczeń „Vesta" a p. Anną Hocheiselówną, córką leśniczego z Rudnika p. Hocheisela. Aktu ślubnego dopełnił ks. Ludwik Chwiałkowski z Siedlic. Chór kościelny pod batutą p. Błocha, odśpiewał kilka pieśni. Kościół był wspaniale udekorowany. Straż honorową pełniła Straż Pożarna.

Dancing na rzecz Czerwonego Krzyża. Na zebraniu w dniu 5. bm. uchwalono urządzić dancing w „Królewskim Dworze" dnia 17. bm. Wejście tylko za zaproszeniami, które ewtl. nabyć można w zarządzie lub sekretarjacie przy ul. Starej. Szan. Obywatelstwo gorąco się prosi o łaskawe poparcie imprezy Czerwonego Krzyża.

Herbatka z tańcami. Narodowa Organizacja Kobiet urządza w sobotę, dnia 10. bm. w górnych salach „Wielkopolanki" herbatkę z tańcami, na którą zarząd prosi wszystkich Szan. sympatyków, którzy zaproszenie odebrali, a kto przez zapomnienie takowego nie otrzymał, może się zgłosić do zarządu (p. dr. Majowej, ul. Lipowa lub p. Gutowskiej).

— **Wielka zabawa taneczna** odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm., staraniem Koła Zw. Inwalidów Woj. R. P. Grudziądz, w Domu Towarzystw (dawniej Bazar) przy ul. Moniuszki 8. Przewidziany jest szereg niebywałych niespodzianek. Wstępne bardzo niskie. Czysty dochód przeznacza się na gwiazdkę inwalidzką.

Wielki festyn ludowy żeńskiego „Sokoła". Żeńskie Tow. gimn. „Sokół" w Grudziądzu, urządza w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 19, w hotelu „Pod złotym Lwem" z okazji święta wyzwolenia, wielki festyn ludowy, urozmaicony różnemi niespodziankami, na który zaprasza się całe obywatelstwo Grudziądza i okolicy. Dzień ten dla nas tak wesoły, niech zbierze wszystkie warstwy społeczeństwa naszego grodu i da zapomnienie bodaj na dzień jeden o codziennych troskach. Czołem!

Baczność, Powstańcy i Wojacy! Bierzemy udział w obchodzie uroczystości 10-cio lecia niepodległości i w tym celu zarządza się zbiórkę członków jak nast.: W sobotę, dnia 10. bm. o godz. 18 na dziedzińcu gimnazjum matem. przyrodniczego (ul. Sienkiewicza). W niedzielę, dnia 11. bm. o godz. 10,15 na dziedzińcu gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza. Dzień 11 listopada jest świętem przedewszystkiem dla tych, którzy bezpośrednio przyczynili się do uzyskania niepodległości i którzy gotowi są każdej chwili stanąć w jej obronie. Przeto obchód tego święta powinien zgromadzić w karne szeregi wszystkich powstańców i wojaków. Wolność!

Zarząd.

Zaproszenie. Otrzymaliśmy nast. pismo: Na uroczysty obchód, który ku uczczeniu Dziesięciolecia niepodległości Państwa Polskiego w sobotę, dnia 10. bm. o godz. 11,45 odbędzie się w auli gimnazjum, rodziców, opiekunów i przyjaciół młodzieży najuprzejmiej zaprasza.

Dyrekcja Państw. Gimn. Klas.

Tuchola.

Z. O. K. Z. przy pracy. W ub. tygodniu odbyło się zebranie tut. Zw. Obrony Kresów Zachodnich, którego prezesem jest prof. Gus. Uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko prowokacyjnej mowie Hindenburga. Po referacie adw. Piskozuba „O polskiej idei państwowej" postanowiono utworzyć specjalną komisję do walki z towarami zagranicznemi. Otwarcie Uniwersytetu Powszechnego Z. O. K. Z. w Tucholi nastąpi uroczyście w dniu 11. bm., kierownictwo objął prof. Gus. Na wzmiankę zasługuje fakt, iż Z. O. K. Z. przystępuje do zorganizowania chóru. Sprawą tą zajmie się komitet, składający się z pp.: insp. szkolnego Zdeka, M. Górny, prof. Warczaka i mec. Piskozuba.

Brodnica.

Epidemja samobójstw. W ciągu miesiąca ub. zanotowano tu pięć samobójstw. Dnia 8 zm. powiesił się w swym składzie wyrobów tytoniowych Bolesław Krajewski, w dn. 10 ub. m. zastrzelił się właściciel majętności Buczek, niej. Ulrych Redmann, w dn. 12 powiesił się w swem mieszkaniu kupiec Leon Przeczewski, w dniu 21 zastrzelił się rolnik Franciszek Lanczerski z Kol. Bryńsk a w dniu 3 listopada powiesił się na łańcuchu w stodole posiedziciel realności Rudolf Block.

Sensacyjna rozprawa o zabójstwo w Brodnicy.

W ub. piątek rozpatrywała izba karna przy tut. sądzie powiatowym sprawę zabójstwa, które popełnił 25-letni robotnik Teofil Gazda.

Uroczystość święta narodowego w dn. 3 maja br. była krytycznym dniem dla wioski Kawki pow. brodnickiego, w którym to dniu Tow. Powstańców i Wojaków urządziło zabawę w sali p. Popielarczykowej. Na zabawie tej byli obecni również Michał Hawrik oraz Teofil Gazda, który od dłuższego już czasu miał z nim porachunki. Zaczepił on kilkakrotnie swego przeciwnika, a nawet wyraził się na sali do towarzyszy, że Hawrika musi uśmiercić; to też żona H. przestrzeżona czuwała nad swym mężem i gdzie się obrócił, postępowała za nim. Kiedy około godz. 12 Hawrik wyszedł z żoną przed oberżę, nagle zjawił się Gazda i rozpoczął awanturę, w toku której zadał mu cios, miażdżąc nos, a gdy Hawrik upadł na ziemię, zadał mu dwa silne kopnięcia w głowę, które spowodowały natychmiastową śmierć. G. wymierzył jeszcze kilka ciosów żonie nieboszczyka i udał się najspokojniej do domu, skąd go następnie policja zabrała i odstawiła do więzienia w Brodnicy.

Hawrik pochodził z Ukrainy, był spokojnego usposobienia, w gronie znajomych powszechnie był lubiany i od trzech miesięcy żonaty, natomiast Gazda był młodzieńcem popędliwym, hulaką i często wszczynał burdy i bijatyki i był karany za uraz cielesny dwumiesięcznem więzieniem. Sąd uznał Gazdę winnym urazu cielesnego z następstwem śmierci i skazał go na 4 lata ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich przez lat pięć.

Wyrok.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

W sprawie z oskarżenia prywatnego adwokata dr. Drwięgi, dawniej w Czersku, obecnie w Bydgoszczy, oskarżyciela prywatnego przeciwko

1. Janowi Tesce, naczelnemu redaktorowi „Dziennika Bydgoskiego",

2. Henrykowi Ryszewskiemu, redaktorowi odpowiedzialnemu „Dziennika Bydgoskiego", zamieszkałym w Bydgoszczy, oskarżonym o zniewagę, III. Izba Karna Sądu Okręgowego w Chojnicach, wskutek odwołania od wyroku Sądu Ławniczego w Czersku, z dnia 5 sierpnia 1927 roku na posiedzeniu w dniu 6 lipca 1928 r. odbytem przy udziale:

Przewodniczącego: dyr. S. O. Juńskiego,
Sędziów zawod.: as. sąd. Gaydy,
Sędziów niezawod.: Józefa Frydy, Franciszka Sumińskiego, Teofila Trzebiatowskiego,
Sekretarza: apl. Roszczynialskiego
orzekła:

I Odwołanie oskarżonego Ryszewskiego odrzuca się na jego koszt.

II. Odwołanie oskarżyciela prywatnego co do oskarżonego Teski oddala się na koszt oskarżyciela prywatnego.

III. W uwzględnieniu odwołania oskarżyciela prywatnego odnośnie do oskarżonego Ryszewskiego wymierza się temu oskarżonemu karę więzienia przez jeden miesiąc, zasądza się go na zapłacenie oskarżycielowi prywatnemu nawiązki 5000 złotych i nakłada się na niego koszta postępowania.

IV. Zarządza się ogłoszenie tenoru wyroku w „Dzienniku Bydgoskim" i przyznaje się oskarżycielowi prywatnemu prawo publicznego ogłoszenia skazania oskarżonego Ryszewskiego w „Słowie Pomorskim" w Toruniu, w „Gazecie Bydgoskiej" w Bydgoszczy i w „Głosie Ludu" w Czersku na koszt oskarżonego.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 9 listopada 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś w piątek Teodora m., Pośw. kościoła Św. Zbaw.
Jutro w sobotę Andrzeja z Aw., Florencji.
Wschód słońca: godz. 7,14.
Zachód słońca: godz. 16,13.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 5 bm. do poniedziałku 12 bm. dyżurują:
1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kużaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska
Bygdoszcz, dnia 3. 11. 1928 r.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w Teatrze Miejskim wielki koncert Tow. śpiewu „Moniuszko", na którym po raz pierwszy wykonane będą **„Sonety Krymskie"**.

Jutro w sobotę, w przeddzień rocznicy dziesięciolecia Niepodległości Teatr Miejski występuje z premjerą komedji kontuszowej J. Wiśniowskiego p. t. **„Pieśń nad pieśniami"**. Świetna, wzruszająca sentymentem patrjotycznym, a zarazem wesoła i krzepiąca komedja polska, wybornie wyreżyserowana przez K. Koreckiego, znajdzie u nas doskonałych wykonawców w osobach pp.: Andrzejewskiej, Dehnelówny, Malanowicz-Niedzielskiej, Podgórskiej, Zagrobskiej, Borskiego, Glińskiego, Karpińskiego, Koreckiego, Łapińskiego, Michulowicza, Przybysza, Preissa, Rychtera, Stępowskiego, dyr. Stomy i innych. Sztukę zakończy efektowny mazur układu W. Morawskiego. Nowe kostjumy wykonane w pracowniach własnych. Nad stroną dekoracyjną czuwa F. Krassowski. Premjerę zaszczyci swoją obecnością autor, który specjalnie przyjeżdża z Krakowa.

W niedzielę po południu o godz. 4 i wieczór o godz. 8 **„Pieśń nad pieśniami"**.

Gdy przed wojną chciało się napiętnować niewolnicze stosunki, jakie panowały w caracie, to wymieniano jako ciężkie działa Sybir, paszporty i cenzurę prewencyjną.

Nie każdy z czytelników wie, co to jest cenzura prewencyjna. Polegała ona na tem, że redakcja jedną odbitkę gazety posyłała do cenzury, a dopiero gdy cenzor ją przeczytał i przybił na niej słynną pieczątkę „dozwoleno cenzuroju", wtedy dopiero wolno było gazetę drukować i rozpowszechniać.

Okropne — nieprawda? A jednak...

A jednak stosunki prasowe przy cenzurze prewencyjnej były o wiele pewniejsze i znośniejsze, niż są one dziś u nas. Nasz dekret prasowy w obecnem jego stosowaniu wydaje prasę zupełnie na łaskę i niełaskę owego złożonego ciała. orzekającego, w którem niestety opinja władz administracyjnych zdaje się być najbardziej miarodajna.

Ta to dotychczasowa praktyka w wykonaniu dekretu wskazuje, że jakiekolwiek przewidywanie co do możliwości konfiskaty jest wykluczone. Wydawnictwo, wysyłając w świat swój wielotysięczny nakład, nigdy nie wie, czy za godzinę nie zostanie on zajęty — i to bez apelacji. Przecież konfiskatom podlegają przedruki z legalnych pism krajowych, sprawozdania z faktów prawdziwych, a nawet sprostowania oczywistych fałszów, nie mówiąc już o choćby najzupełniej usprawiedliwionej krytyce rządu. Wystarczy, aby odmiennego poglądu był — pan komisarz administracyjny.

Z chwilą skrępowania, a raczej zniesienia prawa krytyki, rola prasy sprowadzoną została do absurdu. Ma dwie drogi do wyboru: chwalić lub milczeć albo — jak to robił pewien dziennik warszawski — we wstępnym artykule podawać przepisy na pieczenie ciast. Tem samem prasa przestała być wyrazicielką opinji. Jeśli czyjąś opinję wyraża, to chyba władzy, która dowolnie formuje ją i nagina. Jednem słowem prasa nie to pisze, co chce lub pisać ma obowiązek, ale to, co prawdopodobnie znajdzie uznanie cenzora.

Stosunki takie stałyby się znośniejsze, gdyby — idąc konsekwentnie obraną drogą — wprowadzono u nas cenzurę prewencyjną. Dla wydawców i dziennikarzy cenzura taka byłaby ogromną ulgą. Uchroniłaby ich przed niespodziankami, którym zapobiedz nie sposób. Zabezpieczyłaby ich przed dotkliwemi stratami materjalnemi, na których uniknięcie dziś nie mają wpływu.

Cenzura prewencyjna jako konsekwencja dekretu prasowego byłaby tylko kropką nad „i" — uzupełnieniem tej swobody, jaką prasa dziś się cieszy. Cenzura taka — piszemy to zupełnie serjo — byłaby prawdziwem dobrodziejstwem dla wydawców i dziennikarzy.

Narodowy Uniwersytet Robotniczy Bydgoszcz.

urządza dziś (piątek o godzinie 7 wieczorem w Domu Katolickim przy Farze ku uczczeniu **Dziesięciolecia Niepodległości**

uroczystą akademję.

Na program składa się: Prelekcja redaktora Basińskiego. — Występy znakomitego Chóru Kolejarzy pod batutą p. Kabacińskiego. — Deklamacje uczniów tut. Gimnazjum im. Kopernika i p. redaktora Ryszewskiego.

Chór Kolejarzy odśpiewa: 1) Gaude Mater Polonia — ks. Górczyńskiego; 2) Dwie dole — W Lachmana; 3) Sztandary Polskie na Kremlu. — Lachmana.

Narodowy ten obchód winien zgromadzić wszystkich narodowych robotników i pracowników.

Odezwa.

11 listopada br., tj. dzień dziesięcioletniej rocznicy Wskrzeszenia Niepodległości naszej Ojczyzny, obchodzić będzie cała Polska jak najuroczyściej. Ażeby uświetnić dzień ten w naszem mieście, apeluję do obywatelstwa Bydgoszczy, by przystroili chorągwiami o barwach narodowych domy i balkony i to od dnia 10 listopada. Równocześnie proszę o ustrojenie okien jak największą ilością nalepek przygotowanych specjalnie na uroczystość dziesięciolecia, a z których dochód przeznaczony jest na Żywy Pomnik Dziesięciolecia wskrzeszenia naszej Niepodległości.

(—) Dr. Chmielarski, wiceprezydent m.

— Sto złotych złożyło Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego" na Ociemniałych Żołnierzy zamiast iluminacji swych domów w dniu 11. 11. 1928.

— Dyrektor elektrowni inż. Markowicz wybrany został przez Radę Miejską członkiem deputacji budowy elektrowni.

— Ofiara. 5,— zł złożono jako ofiarę na chleb św. Antoniego; o dalsze łaski prosi M. Z.

— Sprostowanie. Odnośnie do notatki naszej p. t. „co minister Miedziński na to"? otrzymaliśmy z dyrekcji poczt i telegrafów nast. sprostowanie:

„Twierdzenie, że list wrzucony w Bydgoszczy na głównej poczcie o godzinie 18-tej został adresatowi w Poznaniu doręczony dopiero następnego dnia o godz. 18-tej, czyli, że na przebycie drogi Bydgoszcz — Poznań list potrzebował „obiewanych" 24 godzin, nie polega na prawdzie.

Natomiast prawdą jest, że przedmiotowy list wrzucony o godz. 18-tej do skrzynki przy Urzędzie pocztowym Bydgoszcz 1 już o godz. 0,47 następnego dnia nadszedł do Poznania i przy pierwszem porannem doręczeniu został wrzucony do skrzynki przy mieszkaniu adresata. List dostał się do rąk adresata dopiero o godz. 18-tej z jego własnej winy, a adresat fakt ten rzeczywiście potwierdził i uznał."

— Stowarzyszenie Urzędników Państw., Samorząd. i Komunal. urządza w sobotę, dnia 10. b. m. w salach hotelu „Lengning", przy ul. Długiej 56, wieczorek taneczny dla członków i ich rodzin oraz zaproszonych gości. Początek o godz. 8-mej wieczorem.

Na powyższy wieczorek zaprasza się pp. Kolegów urzędników oraz sympatyków naszego Stowarzyszenia. Kto dotychczas z członków zaproszenia nie otrzymał zechce się zwrócić bezwłocznie do swego męża zaufania wzgl. do kol. sekretarza p. Kostucha, ul. Jagiellońska 21, pokój 22.

— Nabożeństwo prawosławne w cerkwi bractwa, Petersona 4, odbędzie się w niedzielę 11. bm. o godzinie 10 rano. W sobotę nabożeństwa nie będzie.

Z Rady Miejskiej.

Plan rozbudowy miasta na najbliższe lat sto... Nowe wydatki na propagandę.

Bydgoszcz, 8 listopada.

Przed rozpoczęciem obrad wprowadzono w urząd nowego radnego miasta, **p. adwokata Siodę** (z klubu gospodarczo-kulturalnego), jako następcę radnego d-ra Nowińskiego, który wyprowadził się z Bydgoszczy.

Na wstępie dosyć szeroko omawiano **plan rozbudowy miasta**, przedstawiony Radzie przez radcę Raczkowskiego. Plan dzieli miasto na

1) **śródmieście** (rozszerzone, sięgające do dworca i ulicy Paderewskiego);

2) **dzielnice mieszkalne** naokoło śródmieścia, przyczem przewiduje się po **przesunięciu torów kolejowych** z przejazdem na Gdańskiej dogodne tereny budowlane w lesie państwowym (powstać tam ma **nowe miasto-ogród**), dalej zabudowanie Bielawek i Skrzetuska, Czyżkówka i Okola, **na Szwederowie** zaś, po związaniu go z miastem ulicą na Skarpie i uregulowaniu ulicy Szubińskiej, stworzenie dzielnicy małomieszkaniowej dla sfer uboższych;

3) **miasto fabryczne i przemysłowe** w kierunku wschodnim ku Wiśle, w pobliżu portu i olbrzymiej stacji tranzytowej budującej się w Kapuściskach;

4) **dzielnice robotnicze** w pobliżu fabryk — z własnemi boiskami i ogródkami.

Przy istniejącem lotnisku wojskowem na Biedaszkowie powstanie **port lotniczy.** Miasto nasze przystąpiło bowiem do przedsiębiorstwa państwowo-samorządowego linij lotniczych z dwoma udziałami po 80.000 złotych. Wzamian zato

zatrzymywać się będą w Bydgoszczy samoloty pasażerskie

na linji Poznań — Gdańsk a może w przyszłości także na linji Gdańsk—Warszawa.

Przewiduje się dalej budowę nowych ulic i **rozszerzenie ulicy Mostowej**, projektowane już przez Niemców, budowę nowego mostu na Okolu, liczne planty, **wielki park wystawowy** o powierzchni 200 morgów w lesie za boiskiem przy Szkole Podchorążych, **miejski ogród botaniczny** przy Instytucie Rolniczym, **kąpielnią i plażę** przy ulicy Królowej Jadwigi, park rozrywkowy na wzgórzu przy dawnej wieży Bismarka, **duży park z boiskiem** na terenach cegielni przy szosie Szubińskiej i wiele innych rzeczy.

Stare cmentarze w obrębie miasta będą po przewidzianym ustawowo terminie (30 lat) skasowane. Nowe cmentarze powiększy się.

Dla udogodnienia komunikacji, tej największej bolączki Bydgoszczy, przewidziana jest **sieć nowych linji tramwajowych okrężnych**, a na razie dopuszczenie autobusów. Między Zdunami a Placem Wolności wybuduje się **pasaż sklepowy** dla ułatwienia przejścia dla pieszych.

Oprócz **targowisk** na Bielawkach, Szwederowie i Okolu, na papierze jest już gotowa **centralna hala targowa** na placu Petersona, blisko stacji towarowej na Okolu.

Plan piękny w całej swej osnowie, jak wogóle wszystkie plany, został przyjęty z zgłoszonymi przez radę miejską poprawkami. Przedewszystkiem

Jachcice domagają się budowy mostu na Brdzie

przezco umożliwi się tej dzielnicy komunikację z Czyżkówkiem i okolicznemi wsiami.

Radni z klubu niemieckiego zapowiedzieli budowę

nowego gimnazjum i liceum niemieckiego

na terenie „Schul-Vereinu" przy ulicy Chodkiewicza i Senatorskiej, prosząc aby tego terenu nie przecinać.

Radni z klubu chadeckiego domagali się pociągnięcia **prostszych, dogodniejszych ulic**, n. p. do Zacisza, do Sielanki (nie tej — obywatela Imbsa, gdzie każdy trafi) i z Senatorskiej na Fordońską **za nowym szpitalem.**

R. Lonatowski (P.P.S.) wyrażając radość z powodu usunięcia — ze względów higjenicznych — starych cmentarzy, domagał się budowy

krematorjum...

Pogańskie jego zachcianki zbyto jednak milczeniem. Ktoś w kuluarach doradzał r. Lonatowskiemu, aby się „na próbę" kazał w tym piecu spalić... jaknajrychlej.

Następnym punktem obrad, a właściwie obrad żadnych nie było, ponieważ radni chętnie wszystko co dotyczy **propagandy** uchwalają, było wyrażenie zgody na zamieszczenie

płatnej reklamy

w specjalnym numerze tygodnika „Handel i Przemysł". Uchwalono, nie pytając nawet co kosztuje... Dopiero na zapytanie (spóźnione) r. Lonatowskiego wyjaśniono, iż będzie tych opisów, **wychwalających miasto za pieniądze**, conajmniej 6 kolumn po 600 złotych, co uczyni razem **3.600 złotych.**

Uchwalono również 20.000 złotych na **wzięcie udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej.** Radni Kurdelski i dr. Wiecki (Ch. D.) doradzali przytem odpowiednie zareklamowanie Bydgoszczy jako środowiska handlu i przemysłu drzewnego, gdyż planuje się urządzenie w roku 1930 w Bydgoszczy omawianej już nieraz na łamach naszych

Wystawy drzewnej.

Po dłuższej debacie, w której zabierali głos przeważnie socjaliści i „patron" lokatorów r. Matuszczak uchwalono budowę

całego bloku domów mieszkalnych.

Mieszkania będą jednopokojowe z kuchnią, ponieważ, jak radca Hańczewski z ubolewaniem stwierdził, w Bydgoszczy znajduje się **230 rodzin** eksmitowanych, **bez dachu nad głową.** Pan Wojewoda zezwala w razie potrzeby na rekwizycję sal gimnastycznych. Nowe domy będą budowane nie na ulicy Łowickiej (w Fordonku), jak Magistrat zaprojektował, **lecz bliżej miasta.** Pokrycie kosztów budowy nastąpi częściowo z zysków Miejskiej Kasy Oszczędności.

Po załatwieniu drobniejszych spraw, ustalono dopłatę do patentów akcyzowych na wyrób i sprzedaż trunków w wysokości 50% obowiązujących opłat państwowych i na wniosek radnych klubu N.P.R., poparty przez r. Jaworowi-

czową przeznaczono 15.000 złotych na gwiazdkę dla ubogich miejskich.

* * *

Ciekawe było zakończenie posiedzenia jawnego.

Radny **poseł Faustyniak** zastrzegając się stanowczo przeciw podejrzeniom jakoby także czerpał z miejskiego funduszu propagandy, wypowiedział znamienne słowa:

Jak ja zacznę pisać, to dopiero się dowiecie prawdy... W dziennikach jeszcze zamało było szczegółów... Nie wierzę, że sąd nad Kronenbergiem i Żernickim wogóle się odbędzie...

W sprawie rzekomego „podrobienia" obrazu

prof. Wyczółkowskiego w Muzeum Miejskiem.

Otrzymujemy poniższe pismo:

W artykule, ogłoszonym w „Dzienniku" z dnia 4 bm., pod tytułem „Podrobiony obraz prof. Wyczółkowskiego" itd. podał autor wiadomość, że Muzeum Miejskie zakupiło za poradą prof. uniwersytetu poznańskiego dra D. rzekomy obraz Wyczółkowskiego i, że „obraz ten określił Wyczółkowski jakoby falsyfikat.

Wiadomość tę co do istotnego stanu rzeczy uzupełnię i wyświetlę kilkoma słowy.

Gdy przed miesiącem, za bytności p. Wyczółkowskiego w Muzeum Miejskiem, sekretarz p. Borucki sprezentował mu ten obraz, zapytując czy on go to malował, odrzekł zapytany, że nie, że nie malował nigdy „tak ciemno" i że malował go może malarz Mirecki. Jota w jotę to samo mówił do mnie p. Wyczółkowski w kilka dni później, dodając, że obraz jest bardzo dobry, że Mirecki był świetnym malarzem, znanym w kraju i zagranicą, szczególnie w Wenecji, gdzie długie lata przebywał.

W tych oświadczeniach prof. Wyczółkowskiego nie było nawet mowy o jakiemś „podrabianiu" i być zresztą nie mogło, bo podpis nie był podrobiony, ponieważ wogóle go brak. Prof. **Wyczółkowski stwierdził tylko, że nie jest jego autorem**, i, że za takiego uchodzić może raczej Mirecki. Nic więcej.

Z. Malewski.

Uwaga Redakcji: Dziękując p. Malewskiemu za nadesłane wyjaśnienie, stwierdzamy, że potwierdza ono naszą troskę o to, aby na czele muzeum stał fachowy dyrektor. Wówczas nie będziemy zależni od doradcy z Poznania, którego bezinteresowne usługi mogą narazić muzeum na przykre niespodzianki.

— **Zmiany personalne w wojsku.** Por. Ziarnka Jana z 63 pułku przeniesiono do 61 p. piechoty, por. Brennera Romana z 61 p. p. do 20 p. p., ppor. Saramę Józefa z 62 p. do 61 p. p. Z 15 pułku artylerji polnej do p. m. art. przeniesiono poruczników Bieleckiego, dr. Wronę i ppor. Kulerskiego Jana, Wielicha i Szancera. Oficera rezerwy 64 p. p. ppor. Kutę Bronisława powołano do 61 p. p. Por. Frankowskiego Ignacego z 61 p. p. i por. Tafelskiego Józefa oraz por Liebthala z 62 p. piech. przeniesiono do Korpusu Ochrony Pogranicza.

— **Wenta na biednych.** Onegdaj w sali Resursy Kupieckiej odbyła się wspaniała wenta, urządzona staraniem Pań Towarzystwa św. Wincentego a Paulo przy Parafji Farnej.

Już to trzeba przyznać, że wszystkie wenty urządzane przez komitet Pań Tow. św. Wincentego udają się doskonale, gdyż Panie te nie szczędzą trudu i zabiegów, aby tylko przyczynić się do zbożnego dzieła. To też i wczorajsza wenta powodzenie swe zawdzięcza komitetowi Pań. Publiczności było bardzo dużo, bawiono się doskonale, bogato zastawione bufety, jako też kioski gwiazdkowe były oblegane przez publiczność, zachęcaną uprzejmością sympatycznych gospodyń.

Cel został osiągnięty, — wszyscy byli zadowoleni: publiczność z miło i wesoło spędzonych godzin, a komitet z pokaźnego dochodu, który przyczyni się do prowadzenia zbożnego dzieła.

Otwarcie łaźni ludowej na Szwederowie.

Magistrat miasta Bydgoszczy powodowany troską o zdrowie i hygjenę szerokich warstw mieszkańców, pobudował kosztem 180 tysięcy złotych wspaniałą łaźnię ludową.

Łaźnia posiada dwa oddziały, osobny dla kobiet i dla mężczyzn. W oddziale dla kobiet mieści się 7 łaźni natryskowych i 4 wanny. W oddziale dla mężczyzn 11 natrysków i 2 wanny.

Aby umożliwić jaknajszerszym warstwom pracującym korzystanie z dobrodziejstwa dobrej kąpieli, ustalił Magistrat ceny jaknajniższe, a mianowicie:

wanna łącznie z ręcznikiem i mydłem 50 gr
natrysk łącznie z ręcznikiem i mydłem 30 gr
wypożyczenie prześcieradła . . . . . 20 gr.

Otwarcie łaźni nastąpi dnia 15. b. m. Łaźnia będzie czynną codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych od godziny 9-tej rano do 7-mej wieczorem. Z łaźni jaknajwięcej winno korzystać osób.

Pozatem uprasza się, aby każdy Obywatel, korzystający z łaźni, zechciał dbać o zachowanie jaknajwiększej czystości i porządku oraz wpływał w tym kierunku na innych.

Wiadomość o otwarciu łaźni obywatelstwo przyjmie z dużem zadowoleniem, jako nowy krok postępu naszego miasta w dziedzinie zdrowotności publicznej.

Zmyślony napad rabunkowy.

Przed kilku dniami doniósł policji śledczej Teodor Mieluszyn, zamieszkały przy ulicy Przyrzecze 20, że w mieszkaniu Mieluszyna została napadniętą, gdy była sama, jego krewniaczka Anastazja Nowakówna, lat 24 licząca.

Nowakówna przy badaniu zeznała, że około godziny 20-ej, gdy już spała, weszło dwóch nieznanych mężczyzn, którzy otworzyli drzwi podrobionym kluczem, a następnie doszli do niej do łóżka, związali jej ręce i nogi i pod groźbą zabicia zażądali od niej gotówki. Otrzymawszy odpowiedź, że pieniędzy niema, zabrali znajdujące się w portfelu 5 zł. i odeszli, zamykając drzwi na klucz ze słowami: „zamkniemy panią, żeby panią nikt nie ukradł".

W toku dochodzeń ustalono, że cały napad był zmyślony, a Nowakówna coraz to inaczej zeznaje. Raz twierdzi ona, że sama się związała i cały napad był zmyślony, to znów, że przez otwarte okno weszli dwaj jej znajomi mężczyźni, którzy ją związali, a zabrawszy 5 zł. wyszli z powrotem przez otwarte okno itd. Że nie było napadu rabunkowego, świadczy o tem fakt, że na stole leżał złoty zegarek, którego nikt nie tknął. Jaki cel miała Nowakówna w sfingowaniu napadu śledztwo wyjaśni.

— **Akademja ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski** urządzona staraniem Komitetu Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom po pracownikach kolejowych odbędzie się w sobotę dnia 10 listopada o godz. 8 w. w sali gmachu b. Dyrekcji kolejowej przy ul. Dworcowej. Łaskawy bezinteresowny współudział przyrzekli: Pani Lorentz, artystka dramatyczna, pani Marja Jankowska, skrzypce, panowie: Dziedzicki i Stanisław Lewiński. Odczyt wygłosi p. inż. Schmidt, naczelnik warsztatów głównych.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Kradzież szorów.** Dnia 1. b. m. nad ranem w majątku Bielice — Bydgoszcz, skradziono na szkodę właściciela Brausza, z niezamkniętej stajni, jedną parę szorów roboczych, mało używanych, wartości przeszło 100 zł. Kradzieży dokonano w chwili, gdy stróż na krótko oddalił się z podwórza, celem zbudzenia robotników.

— **Znaleziono** przy ulicy Gdańskiej złoty damski zegarek ze srebrnym długim łańcuszkiem i jest do odebrania w kom. I. przy Nowym Rynku 1.

— **Kradzież roweru.** Dnia 5 bm. w przedsionku Miejskiej Kasy Chorych, skradziono robotnikowi Antoniemu Sobczakowi, zamieszkałemu w Solcu Kujawskim, rower męski marki „Wiktorja", nr. rejestr. 37417 Solec Kujawski. Ponieważ kradzieże rowerów z przedsionka Kasy Chorych zdarzają się bardzo często, przeto należy mieć się na baczności i nie pozostawiać tam roweru bez żadnego dozoru.

— **Kradzież skór.** W nocy z 5 na 6 bm. włamali się nieznani sprawcy przy pomocy przecięcia drutów w siatce okiennej do składnicy skór firmy „Pelis" w Bydgoszczy, Nowy Rynek 10, gdzie skradli 10 wałów skóry na podeszwy oraz 30 boczków, ogólnej wartości 1300 zł.

— **Służąca kradnie.** Niejaka Cecylja L., służąca, zatrudniona u p. Bubnowej przy ulicy Kr. Jadwigi 19, skradła swej chlebodawczyni bieliznę i garderobę wartości 200 zł. oraz 50 zł. gotówki, poczem ulotniła się.

— **Ładna służąca.** Niejaka Emma Jahn-Zamiast wiej wziąć się do uczciwej pracy, ke, lat 39, służąca, niedawno zwolniona z więzienia w Fordonie, gdzie odsiadywała karę za różne kradzieże, otrzymała przed kilku dniami miejsce służącej u p. Marjana Kujawy, przy ulicy Fordońskiej 27a. aby zatrzeć pamięć dawnych swych przestępstw, Jahnke swym chlebodawcom, którzy mimo przestróg przyjęli ją do pracy, zapłaciła w ten sposób, że podczas nieobecności państwa Kujawów w dniu 2. b. m. okradła ich z różnych rzeczy wartości przeszło 400 zł i ulotniła się w niewiadomym kierunku.

— **Złodzieje wyważyli drzwi.** Dnia 3. b. m. pomiędzy godziną 19 a 20 włamali się nieznani sprawcy zapomocą wyważenia drzwi do mieszkania p. Stanisława Budzikowskiego, przy ul. Poznańskiej 4 i skradli ubrania męskie i parę lakierów, wartości 500 zł. Włamania dokonano podczas nieobecności państwa B. w domu.

— **Kradzież bielizny.** Dnia 4. b. m. w godzinach przedpołudniowych zapomocą podrobionego klucza włamali się nieznani sprawcy do mieszkania p. Marjana Przybyły, przy ulicy Czarneckiego 8 i skradziono bieliznę, wartości 120 zł.

Przysposobienie wojskowe przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy.

Trzyletnia praktyka prowadzenia Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych, istniejącej przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy i traktowanej jako przysp. wojsk. wykazała, że kontyngent uczniów Cywilnej Szkoły Mechaników Lotniczych i wogóle Szkoły Przemysłowej przedstawia bardzo podatny materjał dla wyszkolenia wojskowego w kierunku technicznym. Wobec powyższego powstała myśl zreorganizowania przysposobienia wojskowego uczniów Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy na innych zasadach jak to miało miejsce dotychczas. Myśl ta została zaakceptowana przez komendanta bydgoskiego garnizonu i wprowadzona w czyn w dniach ostatnich. Reorganizacja polega na tem, że pierwszy rok przysposobienia wojskowego uzupełniony obozami letniemi, obejmuje program I. i II. stopnia ogólnego przysposobienia wojskowego, drugi zaś rok i trzeci przysposobienia jest poświęcony przysposobieniu specjalnemu, technicznemu według programu i wymagań wojsk technicznych. Uczniowie II. i III. roku przysposobienia są podzieleni na cztery plutony według ich specjalności w Szkole i tworzą: pluton gazowy, pluton łączności i samochodowy, pluton kolejowy i pluton pionierski. Już teraz w początkach zorganizowania przysposobienia wojskowego na nowych podstawach daje się zauważyć dodatnia strona reorganizacji, gdyż widocznem jest, że widok przysposobienia poszczególnych grup uczniów mającego za podstawę program ściśle związany z ich specjalnością wzbudza wielkie zainteresowanie i daje gwarancję, że będzie ono traktowane przez uczniów z należytem zrozumieniem i z konieczną sumiennością.

Nowo utworzone plutony z uczniów Państwowej Szkoły Przemysłowej po raz pierwszy wystąpią na widok publiczny podczas uroczystości obchodu 10-lecia Powstania Niepodległości Państwa Polskiego, przyczem na czele ich będzie figurować Cywilna Szkoła Mechaników Lotniczych.

Zasługę powstania i utworzenia plutonów szkolnych należy przypisać wybitnej działalności por Szymanowskiego, powiatowego komendanta P. W. na m. Bydgoszcz i dr. J. Czajkowskiego prof. Szkoły Przemysłowej.

— **Ofiary.** Na ukończenie budowy kościoła Szwederowa złożyli: Tow. Właścicieli Domów w Bydgoszczy z okazji 10-lecia Niepodległości Polski 100 zł. Tow. Oświatowe „Lech" Bydgoszcz 100 zł. Za co składam na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać".

Ks. Konopczyński.

— **Zabawa Cechu Obuwniczego.** Zwyczajem dorocznym urządza Cech Obuwniczy w Bydgoszczy, w niedzielę, dnia 11 listopada o godz. 6-ej wiecz. zabawę jesienną na sali „Starej Bydgoszczy" przy ul. Grodzkiej. Zabawa zapowiada się wspaniale, ponieważ komitet zabawowy przygotował wiele niespodzianek. Członkowie i sympatycy mile widziani.

— **Z życia śpiewaczego.** W ub. czwartek w „Ognisku" odbyło się zebranie prezesów dyrygentów i delegatów kół zrzesonych w XXI. okręgu. Na zebraniu tem omawiano sprawę najbliższego **wielkiego koncertu** w Strzelnicy oraz sprawę **zjazdu śpiewaczego w czasie powszechnej wystawy** w Poznaniu.

Postanowiono, iż koncert XXI. okręgu wlkp. kół śpiewaczych odbędzie się **w niedzielę, dnia 18 bm.** o godz. 6 po poł. w Strzelnicy. Wstęp od zł. 0,50 do zł. 20. Po koncercie zabawa taneczna.

Sprawę wszechsłowiańskiego zjazdu śpiewaczego w Poznaniu referował przybyły z Poznania **prof. Sobieski.** Śpiewacy otrzymają 66% zniżkę, ulgowe bilety na wystawę, bezpłatny nocleg, tanią bardzo kuchnię itd. Zebranie zamknięto hasłem — **wszyscy jedziemy na zjazd śpiewaczy do Poznania.**

— **Najechany przez samochód.** Dnia 7. bm. o godzinie 12 najechany został na ulicy Dworcowej 6 letni chłopiec Samuel Rosenblat, zamieszkały przy ulicy Marcinkowskiego 8 a, przez samochód, którym kierował Antoni Bernard z Poznania. Chłopiec odniósł lżejsze obrażenia cielesne i został przez kierowcę samochodu odstawiony do domu rodziców.

— **Ujęcie pijaków.** Policja nocy dzisiejszej ujęła aż 7 pijaków, którzy uprawiali sobie libacje na licznie urządzanych wczoraj zabawach z powodu świniobicia.

— **Do odebrania** na posterunku policyjnym na tutejszym dworcu jest znaleziona torebka damska z zawartością pewnej sumy gotówki.

Ujęcie szajki włamywaczy.

Policji śledczej udało się po długich i mozolnych dochodzeniach ująć szajkę niebezpiecznych włamywaczy, składającą się z 7 złodziei i 3 paserów, przy których znaleziono cały arsenał wytrychów, podrobionych kluczy i wiele skradzionych rzeczy. Ze względu na toczące się śledztwo, jako też na spodziewane dalsze aresztowania i poszukiwania skradzionych rzeczy, szczegóły są jeszcze trzymane w tajemnicy.

— **Kradzież w Miejskiej Szkole Handlowej.** W nocy z 6. na 7. bm. nieznany sprawca włamał się do kancelarji Miejskiej Szkoły Handlowej prawdopodobnie przy pomocy podrobionego klucza lub wytrycha i skradł z biurka i z szafy 264 zł gotówki.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

SOBOTA, 10 LISTOPADA.

Poznań. (344,8). Godz.: 7,00—7,15: Gimnastyka poranna. 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Not. giełdy pien. i zboż.-tow. 14,15—14,30: Komunikaty PAT. 17,25—17,45: Kilka zagadnień polskiej pracy misyjnej —p. K. Berkanówna. 17,45—18,00: Gawęda harcerska. 18,00—18,30: Audycja literacka dr. Stanisława Bąkowskiego z występem p. red. Zenona Kosidowskiego. 18,30—19,00: Interludjum muzyczne. 19,00—19,25: Odczyt pt. „Z wędrówek po Wielkopolsce" — p. red. L. Rubach. 19,25—19,50: Kurs wyższy języka angielskiego. 19,50—20,10: „Ze świata kobiecego". 20,00—22,40: Audycja zbiorowa wszystkich polskich stacyj nadawczych ku uczczeniu niepodległości Polski. 23,00: II. Programme, Salut aux auditeurs et amis de Radio Pologne à l'etranger. Dla słuchaczów i przyjaciół poza granicami Polski.

Warszawa. (1111). Godz.: 11,56—12,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteor. 15,00—15,20: Komunikaty: meteor., gospodarczy i nadprogram. 16,00—16,55: Koncert gramofonowy. 17,10—17,35: Odczyt pt. „Dziesięciolecie odrodzenia Polski" — prof. Antoni Sujkowski. 17,35—18,00: „Z dziejów i przeżyć narodu" — prof. Henryk Mościcki. 18,00—19,00: Audycja zespołowa dla dzieci. 19,00—19,20: Rozmaitości. 19,30—19,55: „Radjokronika". 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,05: Komunikat rolniczy. 20,05—20,30: Nadprogram, komunikaty. 20,30: Koncert wieczorny. 22,00—22,05: Kom. lotn.-met. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22,30: „Czerwona Dama", operetka Roberta Winterberga.

Z posiedzenia Sokoła I.

Wczoraj w Resursie Kupieckiej odbyło się plenarne posiedzenie Sokoła I., które było zapoczątkowaniem obchodów uroczystościowych dla uczczenia 10-lecia niepodległości.

Odczytano komunikat w sprawie zlotu międzynarodowego w Poznaniu oraz załatwiono cały szereg spraw wewnętrzno-organizacyjnych.

Prezesowi okręgu wręczono 3 nagrody wędrowne z zawodów korpusowych toruńskich i bydgoskich.

Prof. Mokrzycki wygłosił referat o 10-leciu niepodległości Polski, uwzględniając rolę Sokoła i wszystkie jego zasługi dookoła odbudowy państwa polskiego. Referat przyjęto burzą oklasków.

Omówiono jeszcze sprawę udziału w pochodzie, poczem, po załatwieniu szeregu drobnych spraw, zebranie zakończono.

— **Związek Młodzieży Pracującej „Jedność“** urządza w dniu 10 bm. w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski 2, wieczorek taneczny, połączony z przedstawieniem amatorskiem, na który jaknajuprzejmiej zaprasza. Początek o godz. 7-mej. Różne niespodzianki.

— **Wieczornica w szkole im. Leszczyńskiego.** Ku uczczeniu 10-lecia niepodległości odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm., o godzinie 7-ej wieczorem wieczornica w szkole im. Leszczyńskiego, na którą Szanownych Rodziców i Opiekunów zaprasza Kolegjum nauczycielskie szkoły im. Leszczyńskiego.

— **Towarzystwo Powstańców i Wojaków Bydgoszcz - Macierz** urządza w sobotę, dnia 17 listopada br. na salach p. Kocerki (dawniej Patzer) swą doroczną zabawę jesienną, na którą zaprasza wszystkich swoich członków z rodzinami, sympatyków oraz członków bratnich towarzystw. Początek zabawy o 7-mej wieczorem.

— **Podstępne oszustwo.** Dnia 6. b. m. przybył do firmy „Segrobo“ przy ulicy Dworcowej 38—39, pewien osobnik, który podał się za Pyszalskiego Stanisława, urzędnika firmy „Bracia Nobel“ w Bydgoszczy. Zamówił on w firmie „Segrobo“ imieniem firmy „Nobel“ większą ilość papieru pakowego i gazetowego, który to papier kazał odnieść do firmy „Bracia Nobel“ przy ulicy Promenada, gdzie rzekomo miał być uregulowany rachunek, wynoszący kilkaset złotych.

Firma „Segrobo“ nie podejrzewając oszustwa, wysłała z papierem swego woźnicę, z którym jednocześnie udał się Pyszalski. W drodze Pyszalski kazał woźnicy zawieźć papier do pewnej firmy rzeźnickiej przy ulicy Gdańskiej i tam papier sprzedał, jako swoją własność, poczem woźnicy kazał odjechać.

Gdy woźnica wrócił i zawiadomił swych pracodawców, że papier odwiózł nie do firmy „Nobel“ lecz gdzieindziej, całe oszustwo wyszło na jaw. Pyszalski urzędnikiem firmy „Nobel“ nigdy nie był i wcale go tam nie znano, jak również nie był znanym firmie, której sprzedał papier. Przybył on poprzednio do tej firmy, oferując sprzedaż papieru do pakowania, jakoby pochodzącego z własnej składnicy. Ktoby napotkał rzekomego Pyszalskiego, zechce oddać go w ręce policji.

— **Fałszywy dostawca skór.** Na terenie Bydgoszczy jako też i innych miast, pojawił się pewien 30-letni osobnik, przedstawiający się za Wawrzyńca Kaczorowskiego, właściciela gospodarstwa, to znów za administratora majątku, oferując firmom kupno większej ilości skór owczych i lisich. Przy zawieraniu umów na dostawę wymienionych skór, pobierał on od łatwowiernych firm zaliczki, dochodzące nieraz do poważnych sum. W ten sposób poszkodował on cały szereg osób. W razie pojawienia się rzekomego właściciela majątku, należy go oddać w ręce policji.

Ujęcie szajki włamywaczy.

Dnia 6 bm. udało się policji śledczej po długiem tropieniu i obserwacji ująć nareszcie szajkę włamywaczy, złożoną z 8 osób. Dwóch głównych sprawców, znanych w sferach złodziejskich pod pseudonimem Franka i Staśka, których właściwe nazwiska są: Jan Jaszczak i Szczepan Szwałek, ujęto w pewnej
i Szczepan Szwałek, ujęto w pewnej melinie stej znaleziono przy nich pęk skomplikowanych wytrychów i pęk kluczy rozmaitych wielkości. Wspólników ich w osobach Feliksa Kazanka, rodziny Neumeyer i innych, bądź to jako wspólników włamań, bądź jako paserów, ujęto w różnych miejscach. W toku dochodzeń udowodniono im szereg włamań i kradzieży na terenie m. Bydgoszczy, a między innemi dokonane w ostatnich dniach włamania do mieszkań: Jakóba Krzepickiego przy ulicy Łokietka 29, Stanisława Pałaszewskiego przy ulicy Kwiatowej 1 i Kocińskiego przy ulicy Podgórnej 1. Część skradzionych rzeczy odebrano sprawcom i zwrócono poszkodowanym, za resztą zaś, które sprawcy zdołali już gdzieś przehandlować, policja czyni poszukiwania. Całe to towarzystwo ulokowano w aresztach sądowych.

Polskie Stronnictwo Chrześc. Demokracji.

Plenarne zebranie Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, koła Śródmieście odbędzie się w piątek, dnia 9 listopada o godz. 7 w Ognisku przy ul. Jagiellońskiej 71. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

Na zebranie powyższe zapraszamy przedewszystkiem wszystkie Panie, które sympatyzują programowi Chrz. Dem. by raczyły jak najliczniej na owe zebranie przybyć, celem uzupełnienia Zarządu.

Członkowie Ch. Z. Z.! Baczność!

Dziś, w piątek o godz. 7 wiecz. odbędzie się **w Domu Katolickim** przy Farze

wielki obchód

ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości urządzony przez **Narodowy Uniwersytet Robotniczy.**

Obfity program przewiduje odczyt p. **redaktora Basińskiego,** występy Chóru Kolejarzy oraz deklamacje.

Obowiązkiem naszym, w obchodzie tym gremjalnie wziąć udział.

Za Konf. Mężów Zaufania i Prezesów
Świerkowski.

Za Zarząd Okręgowy Ch. Z. Z.
Bigoński.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Wczorajsza premjera filmu p. t. „Dzikuska“ na obu seansach przeszła z sukcesem zupełnie zasłużonym. Na wykonawczynię „dzikuski“, Malicką, może nie każdy się zgodzi ze względu na jej zewnętrzne warunki, ale gra świetna. Całość godna widzenia, a film ten może i powinien pójść za granicę. Nadprogram z życia „Warszawskiego Klubu Wioślarek“ i tygodnik.

Kino DOMU KATOLICKIEGO. Dziś w piątek nieczynny. Od soboty wchodzi na ekran wspaniały film p. t. „**Dla szczęścia dziecka**“.

NOWOŚCI. Dziś premjera arcydzieła podług powieści Emila Valobrego p. t. „**Ostatni carowie**“. Tragiczne dzieje ostatnich carów Rosji. Ponure tajemnice kazamatów rosyjskich, życie prywatne cara Wszechrosji, Aleksandra III. W rolach głównych Helena Lunda i Bartolomeo Pagano (Macistes). „Kajtuś na urlopie“, farsa w nadprogramie.

MARYSIEŃKA wyświetla film polski p. t. „**Niewolnica miłości**“ z Jadwigą Smosarską w roli tytułowej.

CORSO. Dziś premjera dawno oczekiwanego filmu p. t. „**Dżentelmen-włamywacz**“. Program wzruszeń, fascynujących emocji i silnych wrażeń. W roli tytułowej człowiek o stalowych mięśniach — ulubieniec publiczności — Eddie Polo. Nadprogram szampańska farsa p. t. „Fonsio mistrzem tanga“. Początek o 6,45.

Komunikat Konferencji Prezesów.

W ostatniej chwili przypominamy wszystkim prezesom, zrzeszonych i niezrzeszonych towarzystw Konferencji, ażeby wzięli jaknajgremjalniejszy udział w obchodzie święta niepodległości Polski. Zwracamy uwagę na niedzielę, dnia 11 b. m. i obowiązek punktualnego stawienia się na Placu Piastowskim, gdyż przez późniejsze przybycie mogłyby być trudności dojścia do placu. Prezes Konferencji p. W. Matecki posiada jeszcze ograniczoną ilość wstępu na Stary Rynek i Plac Piastowski. Bilety te wydaje się prezesom, którzy je jeszcze nie odebrali w Domu Towarów B-cia Mateccy.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

W piątek, dnia 9 bm. o godzinie 6.30 wieczór odbędzie się zebranie **filji metalowców** w „Ognisku“, Jagiellońska 71.

Zebranie **filji cegielnianej** odbędzie się w sobotę, dnia 10 listopada br. o godz. 6.30 wieczorem w „Ognisku“, ul. Jagiellońska 71.

Zebranie **rzemieślników rolnych powiatu wyrzyskiego** odbędzie się w niedzielę, dnia 11 listopada br. o godzinie 12.30 w południe w Domu Polskim w Wyrzysku.

Kupuj nalepki na Żywy Pomnik z okazji 10-lecia Niepodległości Polski!

Przyczyń się do uświetnienia uroczystości narodowej przez iluminację okien Twego mieszkania!

Rodacy! Iluminować należy w sobotę, dnia 10-go bm. od godziny 19-tej począwszy, w niedzielę, dnia 11 bm. od godziny 18-tej.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zebranie Tow. Hodowców Kóz i Królików nie odbędzie się dnia 11 bm. lecz w niedzielę 18 bm.

Sokół IV Bielawki. W sobotę o godz. 18-ej zbiórka w mundurach do capstrzyku na Placu Wolności, po capstrzyku zbiórka druhów ćwiczących u p. Ferenca, ul. Senatorska. W niedzielę zbiórka całego gniazda o 8,30 u Kocerki.

Sokoli gniazd bydgoskich! Celem wzięcia udziału w obchodzie święta niepodległości, zbiórka wszystkich oddziałów ze sztandarami w niedzielę 11 bm. rano o 8,30 na boisku u Kocerki.

Bydg. Tow. Cyklistów. Zebranie zarządu i komisji zabawowej w niedzielę 11 bm. o 16 ej u kol. Radzikowskiego, ul. Nowodworska nr. 35. Tow. bierze udział w obchodzie 10-lecia. Obowiązkiem każdego jest stawić się. Zbiórka o 8,30, Plac Kochanowskiego. Ubiór galowy bez roweru.

Tow. Uczniów Kupieckich. Pełna próba przedstawień, deklamacji, monologów i piramid dziś w piątek o 8-ej w sali p. Mellera, Pl. Piastowski 2. Jutro w sobotę obowiązkowa próba śpiewu dla całego tow. W poniedziałek wielkie zebranie. Na porządku dziennym obchód 10-lecia. Uprasza się o liczny udział.

Powstańcy i Wojacy Wilczak-Okole. Zbiórka do pochodu w niedzielę rano o 8,15 przed lokalem Kleinerta. Stawią się wszyscy obowiązk.!

Związek Pracown. Poczt., Telegr. i Telef. R. P. koło Bydgoszcz 1, bierze czynny udział w obchodzie uroczystości 10-lecia odzyskania niepodległości R. P. w dn. 11 bm. Zbiórka o 8,45 na dziedzińcu urzędu pocztowego

Związek Pracown Kupieckich. Ponieważ bierzemy udział w obchodzie 10-lecia, prosimy o liczne stawienie się członków w niedzielę 11 bm. o 9-ej rano w sekretarjacie ul. Mazowiecka.

Kat. Tow. Robotników Polskich parafji Św. Trójcy. Wzywa się wszystkich członków w niedzielę o godz. 8,30 pod sztandar, celem wzięcia udziału w pochodzie na 10-letni obchód niepodległości Rzeczypospolitej.

K. S. „Siła“. Zebranie w sobotę, 10 bm. o godz. 7 w lokalu kol. Szarafińskiego, ul. Hetmańska.

Oddział kolarzy Sokół V. Zbiórka druhów na rowerach w niedzielę o 8,15 rano u Kocerki w ogrodzie.

Zw. Podof. Rez. Koło Bydgoszcz urządza w sobotę 10 bm. o 20-ej zabawę taneczną, na którą zaprasza się szan. obywatelstwo. Czysty dochód przeznacza się na zakup Pomorskiego Okrętu Handlowego, jako żywego pomnika 10-lecia niepodległości Polski.

Klub mandolinistów „Lirenka“ przyjmuje nowych członków grających i niegrających na mandolinie podług nut. Przyjmuje się do 15 bm. i to we wtorki i piątki od godz. 7,30 wiecz. w lokalu p. Piątkowskiego, Toruńska 184.

Stow. Służby Żeńskiej pod wezw. Św. Zyty. Zebranie miesięczne w niedzielę 11 bm. o 5-ej w szkole Sienkiewicza.

Sokoli gniazd bydgoskich. Celem wzięcia udziału w obchodzie święta niepodległości, zbiórka wszystkich oddziałów ze sztandarami w niedzielę, dnia 11. bm. o godz. 8,30 na boisku Patzera.

Tow. śpiewu „Lira“ urządza w sobotę 10 bm. swą tegoroczną zabawę jesienną, na którą szan. gości mile zaprasza. Program nader urozmaicony. Dla bratnich Kół ceny zniżone.

Sokół I bierze gremjalnie udział w pochodzie w niedzielę 11 bm. Zbiórka u Kocerki o 8,30 rano. Wieczorem o 8-ej w Resursie Kup. zabawa taneczna, w której wezmą udział: Hallerczycy, Skauci, Sokół I, Sokół konny, Sokół żeński. Wstęp wolny wraz z rodzinami, za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Tow. Kupców. Bierzemy udział w niedzielnej uroczystości obchodu 10 lecia. Zbiórka pod sztandarem o 9-ej rano punktualnie przy zbiegu ulic Dworcowej i Śniadeckich, skąd o 9,10 wymarsz na Plac Piastowski. Prosimy o liczny udział.

S. M. P. Promyk. Dziś w piątek o 7-ej otwarcie kursu haftu.

Sokół II, Jachcice. Plenarne zebranie oddz. żeńskiego i męskiego w piątek 9 bm. o 7-ej w lokalu posiedzeń. Posiedzenie zarządu godzinę wcześniej.

Koło śpiewu „Chopin“. Lekcja śpiewu w piątek 9 bm. w sali Kleinerta o 7,30.

Sokół III. Posiedzenie plenarne oraz uroczyste gniazda z powodu 10-lecia niepodl. Polski odbędzie się w piątek o 19,30 w hotelu Lengninga, ul. Długa 56. Odczyt „Rola sokolstwa w Polsce niepodległej“.

Klub wioślarski „Gryf“. W niedzielę, 11 bm. o 8-ej rano zbiórka wszystkich członków na przystani klubu, celem wzięcia udziału w uroczystości 10-lecia. Ubiór granatowy.

Sokół V, Okole-Wilczak. W uroczystości 10-lecia prosimy wziąć gremjalny udział. Zbiórka w niedzielę wszystkich druhów o 8,15 na boisku Kocerki.

Sokół III. Z okazji 10-lecia w niedzielę defilada. Zbiórka całego gniazda o 8,30 u Kocerki na boisku. Po poł. zabawa i występ gimnastyczny oraz bieg propagandowy o 13,30.

K. S. „Astorja“. Dziś w piątek o 20-ej plenarne mies. zebranie w Domu Czeladzi, ulica Zygm. Augusta 8. Aktualny wykład. Przed rozpoczęciem zebrania przyjmuje się nowych czł.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 8 listopada 1928 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—,66
8% oblig. miasta Pozn.	—92,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred. 95,00—00,0C (za 1 dolar.	
4% listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego 00,00—49,00—00, proc.	
5% Pożyczka premj. serja II	102,00 — 104
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	117,00—116
Dr. Roman May I em.	000—117,00
Unja (daw. Ventzki) I em.	200,00—000

Tendencja: Bez zmiany

Giełda warszawska

dnia 8 listopada

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	117,00	117,75	118,00
5-proc. poż. premj. dol.	103,75	106,00	105.75
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
6 proc. poż. dol.	000,00	000,00	000,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102.50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	060,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—175,00
Kijewski	00,00— 96,00
Lilpop	35,00— 34,75
Modrzejów	00,00— 33,50
Norblin	000,00—210,00
Ostrowieckie Zakłady	109,00—110,00
Pocisk	00,00—05,50
Rudzki	00,00— 39,00
Starachowice	41,50— 40,75
Zawiercie	17,75 - 18,00
Borkowski	14,75— 00,00

Bank Polski płacił dnia 9 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,06
franki szwajcarskie	170,91
franki francuskie	34,69
marki niemieckie	211,44
guldeny gdańskie	172,,27
szylingi austrjackie	124,87
liry włoskie	48,52
korony czeskie	26,31

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% **zniżki.** — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do **godziny 9** przed południem.

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

POLECENIA

Chorzy
na różne choroby nawet najcięższe, którzy chcą swe zdrowie w krótkim czasie uzyskać, niech się udają z pełnem zaufaniem do tutaj nowo osiedlonego dzielnego fachowca, specjalisty homeopatycznego przy ul. Śniadeckich nr. 15/16. Godziny przyjęć od 10—12 i 2—4. (30768

Pocztowa
Kasa Oszczędności ubezpiecza najkorzystniej na życie i posag bez badania lekarskiego. Reprezentant Hrycyk, Gdańska 137, oficyna 2 piętro. (17148

Nowożeńcy!
kupujcie meble wszelkiego rodzaju, oraz leżanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5/6, róg Podgórnej. (21901

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5/6, róg ul. Podgórnej. 6440

Marcepan
persipan, nougat grylarz, czekolady, gwiazdory, jakoteż wielki wybór artykułów gwiazdkowych poleca "Wanda", Fabryka Czekolady, Długa 66, tel 1547. (29818

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Na pierniki! (17112
nalepki, obrazki, gwiazdki poleca tanio skład papieru Pigłowskiego, Pomorska 2.

Obuwie
własnego wyrobu najtańsze, najlepsze kupuje się tylko u Łusiewicza. Idź i przekonaj się, a zawsze będziesz zadowolonym. Pomorska 58. (17192

Dla
fryzjerów polecam brzytwy, nożyczki, paski, kamienie do ostrzenia, wyborowe mydło do golenia i wiele innych artykułów po cenach najniższych. St. Gniatczyk, ul. Gdańska 154. (17193

Krawcowa
poleca się poza dom 2,50 zł dziennie. Nakielska nr. 8 u Grabowskiej. (17211

Leżanki
kanapy i materace pod gwarancją i na dogodn. warunkach poleca tylko Grunwaldzka 129. (30531

Zamówienia
na rysunki relif i batikmalow. przyjmuje Świętojańska 11, II ptr. lewo. 17198

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
142 morgi tylko pszenno-buraczanej ziemi w okolicy Mogilna, z pełnym żywym i martwym inwentarzem sprzedam, za morgę 1000 zł, przy wpłacie 120 tys. zł. Zgłosz. do Dzien. B. pod „Gospodarstwo". (30188

700 mórg
zabudowania I kl. oświetlenie elektr. Prima inwentarz. Wpłaty 100.000 zł Pryl, Dworcowa 34. (30588

Dom
w centrum Bydgoszczy na sprzedaż za 45.000 zł Dochód około 4000 zł. Na życzenie może być mieszkanie 5 pok. wolne. Of. pod „977" do filji Dzien Bydg. Dworcowa 2. (17206

Domy
małe i duże poleca Klaibor, Dolina 17. (30777

Gospodarstwo
38 mórg, wtem 13 mórg łąki, żywym i martwym inwentarzem na sprzedaż. Ulica Infladska nr. 78, Bydgoszcz. (30787

Dom
III piętrowy, dochód 1000 zł miesięcznie, cena 100 tys. zł sprzedam. Gordon, Gdańska 60. (17185

Dom
II piętr., skład, dochód roczny 7000, cena 55,000. wpłaty 40,000, centrum. — Dom III piętr, 4 składy, 20,000 dochodu rocznego, centrum, cena 150,000 tys. Szarek-Sokołowski, Dworcowa 90. Tel. 1909. (17228

Kamienica
III ptr., 4 interesa, wjazd, podwórze, dochód miesięczny 1200 zł, cena 135 tys., wpłaty 70,000 zł. — Kamienica rogowa, III ptr., z 3 interesami, 120,000 zł, wpłaty 60,000 zł. — Kamienica II ptr. z interesem, dochód 600 zł mies., 60,000 zł. = Kamienica II ptr. z 2 interesami 35,000 zł, wpłaty 25,000. — Kamienica II ptr. z 3 interesami w miescie powiatowem 20,000 i wiele innych poleca biuro Pogoń Dworcowa 80.

Dom
III piętrowy, w centrum miasta Torunia, w tem skład i warsztat rzeźnicki z elektr. maszynami, natychmiast na sprzedaż. Hotel Narodowy, Golub, Rynek 1. (30754

Sprzedam
kamienicę przy ul. Jagiellońskiej cena 60.000, dochód 650, wpłaty 40.000 wprost od gospodarza Bocianowo 6. 17072

Dom
II ptr. wraz z piekarnią i składem kolonjalnym na sprzedaż. Wiad. w Dzien. Bydg. 30765

Dom
w większem mieście powiatowem, gdzie tygodniowo 2 razy odbywają się targi, kupię wprost od właściciela. Pośrednictwo wykluczone, dzielnica rynek, ostatecznie w najgłówniejszej ulicy blisko rynku. Większy skład najodpowiedniejszy do bławatów i konfekcji oraz 3—4 pokojowe mieszkanie musi z dniem kontraktu być opróżnione. Wpłacam gotówki 30 000 zł. Zgł. pod „Rynek" do Gońca, Bydgoszcz, Dworcowa 52. 30708

Nieruchomość
składająca się z domu dwumieszkaniowego, chlewa, szopy i pół mg. ogrodu we wsi 1 klm. od stacji kolejowej zaraz na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod lit. „J. S. 100". (30702

Dom 30654
z składem kolonjalnym, handlem węgla i restauracją podwórze z zajazdem, interes dobrze zaprowadzony, w średniem garnizonowem mieście Pomorza sprzedam zaraz. Cena 70.000, wpłaty 35 do 40.000 zł. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod nr. „12".

Młyn wodny
2 pary walcy z gospodarstwem 108 mórg ziemi, wila 8 pok., zabudowania I kl. Cena 130 000, wpłaty 80 000 zł. Pryl, Dworcowa 34. (30590

Z powodu
wyjazdu sprzedaję mój ładny domek 5 pok. i duży ogród, cały plan 2 morgi, 10 minut od tramwaju. Pośrednictwo wykluczone. Zgł. pod „Za 26 000 zł" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (17180

Zamiana
Plac w centrum Gdyni zamienimy z dopłatą na kamienicę dochodową w dobrym punkcie Bydgoszczy. Agencja Handlowa „Mir", Bydgoszcz, Paderewskiego 32. (30649

Skład
kolonjalny w najlepszym rozkwicie z towarem, mieszkaniem sprzedam z powodu kupna domu. Bydgoszcz, Łokietka 20. (30776

Skład
ruchliwy za 1300 na sprzedaż zaraz. Wiad. w Dzien. Bydg. (30764

Oberża
do tego 40 mórg roli z żywym i martwym inwentarzem blisko Bydgoszczy z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Cena 63.000 zł. Oferty pod „P. G." do Dz. Bydg. (30777

Sprzedam
w pięknym położeniu ogród, stodołę i kilka mórg ziemi przy szosie blisko miasta Żnina nadająca się na ogrodnictwo lub inne przedsiębiorstwo. Dymowski, Żnin, Dworcowa 7. (30776

Dla dentystów!
Na sprzedaż 2 wiertarki dentystyczne Ach i Biber, motor pracowniczy, wentylator, wszystkie w dobrym stanie na 110 volt, prąd stały. Zgł. Dr. Brzeski, Poznań, ul. Pocztowa 28. (17189

Tanie drzewo.
Suche wałki sosnowe 10 do 20 cm. grb. metr 8,75 zł. albo 100 klg. 3,50 zł. loco wagon załadowania sprzeda Jan Świnka, Oborniki. 30664

Magiel
na sprzedaż. Sobczak, Gdańska 96. (17129

Samochód
marki „Samson" gruntownie remontowany z powodu wyjazdu korzystnie na sprzedaż. Wiadomość u p. Kaczmarka ul. Dworcowa 80 w firmie Butowski. (30615

Sprzedam
500 m. szyn, żelazne podkłady 60 cm. szeroke, 25 lorek (Kipploren) i 2 zwrotnice. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „J. M". (17081

300 skrzyń 30697
od wyrobów tytoniowych na sprzedaż Ludwik Sindziński Nakło, Rynek.

Niezwykła okazja!
Sprzedam salonik wielkopański stylu empire machoniowy, składający się z 14 części, bogato ozdobiony bronzem i jeden mały salonik. M. Piechowiak, Długa 8. (30816

Planino
mało używane sprzedam korzystnie. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. (17114

Okazja!
Nowa kuchnia kaflana, westfalska zaraz na sprzedaż. Wiadomość ul. Długa nr. 8, I ptr. pr. (17186

Okazyjnie
sąjałbka zimowe na sprzedaż detalicznie i hurtownie. Wiadomość Wysoka nr. 25. (30778

2 pianina
na sprzedaż. Dom miejski, Golub. (16355

Radjoodbiornik
3-lampkowy, sprawnie działający okazyjnie na sprzedaż. Jegorow, ul. Długosza 12. (17202

Futro
szoferskie tanio sprzedam. Król. Jadwigi 8a, III ptr. 17207

Okazyjnie
sprzedam nową szafonierkę. Kościuszki 34, II ptr. lewo. (17208

Samochód
Ford ciężarowy $1^1/_2$ tony w dobrym stanie zaraz na sprzedaż. Dworcowa nr. 67, Godek. (17182

Bernardyn
suczka, 3 miesiące stara rasowa korzystnie na sprzedaż. Piechowiak Długa 8. (30817

KUPNA

Poszukuję
oddzielną wilę zimową, piętrową 8—10 pok. z wygodami i służbami na $2^1/_2$ lata. Łaskawe of. proszę kierować do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod lit. „K. N." (17135

Planino
używane lecz w dobrym stanie kupię za gotówkę. Of. z podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „Kupię K.". 302090

Kupię
fortepjan lub pianino. Józef Jankowski, Bydgoszcz Nowodworska 21, I ptr. 30577

Mleka
pełnotłustego każdą ilość na stałą dostawę po najwyższych cenach hurtowych poszukuję. Zgłoszenia Cegielski, Dr. E. Warmińskiego 3, III ptr. 30520

Urządzenie
składowe wraz z stołami nadające się do składu towarów krótkich, 1 szafkę szklaną na stół kupi zaraz za gotówkę. Oferty pod „J. J." do Dz. Bydg. (30335

LEKCJE

Francuskiej
gramatyki, literatury, konwersacji udzielam młodzieży, dorosłym. Dworcowa 66, I ptr. lew. 30752

Fryzjer
przyjmuje kursistki na kurs. Zgł. pod „Kurs" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (17209

POSADY WOLNE

Stenografji
wyucza listownie najdoskonalej Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przesłaliśmy dziewięć różnych wydawnictw Wojnara. Żądajcie okazania! 30436

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje zaraz Fr. Borecki, Margonin. 30570

Agentów
zdolnych i reprezentujących się na wysoką prowizję poszukuje Powszechna Asekuracja w Tryjeście „Assicurazioni Generali Trieste". Zgłosz. piśmienne lub osobiste do Inspektoratu w Bydgoszczy, Dworcowa 17. (30396

Fryzjerkę
i 2 pomocników fryzjerskich poszukuję zaraz lub poźniej. Wynagrodzenie dobre. P. Ziemann, zakład fryzjerski, Chojnice-Pomorze, Plac Jagielloński nr. 4. (30754

Poszukujemy
młodego pierwszorzędnego pracownika do biura kinematograficznego, obeznanego z konserwacją filmów i pracami w zakres tej branży wchodzącemi. Spieszne zgłoszenia prosimy skierować pod „Fachowiec" do filji Dzien. Bydg. (30771

Czeladzi
szewskich poszukuje zaraz. Konrad Pałczyński, Drzycim pow. Swiecie. 30756

Poszukuję
akompanjatora lub akompanjatorki do śpiewu solowego. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Muzyka". 17205

Kasjerka
z kaucją może się zgłosić. Of. pod „Kassa" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 17210

Fryzjerki
na stałą posadę od 15 bm. i pomocnika fryzjerskiego zaraz lub później poszukuje Zakład fryzjerski, P. Różyński, Starogard, Paderewskiego 10. 30745

Poszukuję
pomocnika rzeźnickiego, który biegły jest w swoim fachu i posiada dobre świadectwa. Zgł. Jasiński, rzeźnik, Pruszcz, pow. Świecie. (30779

Fryzjer
damsko-męski i fryzjerka od 17 listopada potrzebni za wysokiem wynagrodzeniem. A. Kuntz, Tuchola-Pomorze. (30672

Poszukuje (30778
się czeladnika szewckiego. Podgórna 1, Lesmann.

Młodszego
samodzielnie pracującego cukiernika, poszukuje Cukiernja i Kawiarnia J. Pałucki, Tuchola. (30658

Modelka
potrzebna. Zakład fryzjerski, Dworcowa 10. (17190

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje Gomulski, Gdańska 97a. 30801

Służąca (17196
porządna i pracowita potrzebna od 15 listopada. Cukiernia, Pomorska 24.

Służąca
umiejąca gotować i do prac domowych potrzebna. Ul. Chocimska 1a, drugie piętro. (17195

Służąca
potrzebna zaraz. Krasińskiego 5, I ptr. lewo. 30796

Służąca
uczciwa i pracowita do wszelkiej pracy domowej zaraz potrzebna. Żuchowska, Sienkiewicza 44. 30640

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Gdańska 71, I ptr. lewo. 17068

Uczeń
ślusarski potrzebny. T. Kalitowski, mistrz ślusarski, Gdańska 27. (17066

Uczeń
powyżej lat 16. syn uczciwych rodziców, chcący się wyuczyć rzeźnictwa może się zgłosić. Kubaczewski, Fordońska 75. (30800

Uczeń
piekarski może się zgłosić. Podwale 19. Bydgoszcz. (30802

Uczennice
z lepszych rodzin chcące się wyuczyć krawieczyzny poszukuje. Kołłątaja nr. 8/9 I. piętro prawo. 17199

Do posyłek
starszy chłopiec potrzebny, tylko uczciwy i z dobrem, rekomendacjami. Bartel Śniadeckich 43a. (1734

Chłopiec
potrzebny. Tapicernia, Jagiellońska 4. (30799

Pończoszarka
i uczennica potrzebna. Szpitalna 8, Kaczor. (30783

POSADY POSZUKUJĄ

Rządca
lat, 35, energiczny, praktyczny rolnik całe życie, poszukuje samodzielnej posady na mniejszym majątku lub resztówce, również przyjmie posadę kasjera, magazyniera, złoży kaucji 6000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Solidny". 30773

Panienka
lat 25, z lepszej rodziny poszukuje posady wyręczycielki pani domu od 15. XI. Posiadam dobre świadectwa. Obecnie w niewymówionej mi posadzie. Irena Mroczyńska, Sadki, pow. Wyrzysk. 30691

Ogrodnik
żonaty, lat 30, poszukuje od 1 I 1929 rk. posady. Obecnie w niewypowiedzianej posadzie jako samotny. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Ogrodnik B.". (30666

Młynarz
kawaler lat 22, czeladnik, dzielny fachowiec szuka posady zaraz lub później. Zgł. do B. Kowalski, Więcbork. (30750

Księgowy
ze znajomością trzech systemów księgowości, rachunkowości kupieckiej, korespondencji, kalkulacji krajowej i zagranicznej poszukuje posady od 15 listopada. Łaskawe zgł. do Dz. Bydg. pod „Księgowy". (30753

Absolwent
Państwowej Szkoły Handlowej poszukuje odpowiedniej posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Absolwent". 30755

Inteligentna
osoba znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe, jak również dobrą kuchnię, szuka posady do zarządu domu u samotnego pana. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Zarząd". 17191

Cukiernik
młody samodzielny, znający również wypiek pierników i wyrób cukierków poszukuje posady. Zgłosz. Zygmunt Korytowski, Racice pow. Strzelno. 30751

DZIERŻAWY

Budynek
fabryczny, duży plac do wynajęcia. Bocianowo 6. 17071

Poszukuję
na Pomorzu zaraz składu kol. lub żelaza z wszelkiemi ubikacjami i mieszkaniem do dzierżawienia. Oferty do adm. Dzien. Bydg. pod „L. 500". 30648

Warsztat
z światłem elektrycznem, ca. 5×2,5 mtr. przy ul. Sniadeckich 55, od gospodarza do wydzierżawienia. (30772

Poszukuję
dzierżawy domu z ogrodem w mieście lub na przedmieściu. Of. do Dz. Bydg. pod „302". (30780

75 mórg
pszennej ziemi przy Bydgoszczy, 4 konie, 8 bydła od Niemca, wpłata 20.000 lub wydzierżawienie. Sokołowski - Szarek, Dworcowa 90. 17178

MIESZKANIA

Mieszkania
3—6 pokojow. poszukuję, płacę czynsz roczny zgóry, warunki podług ugody. Łask. zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Hajot 200". (30614

Mieszkania
2—3 pokojowego, w śródmieściu poszukuję zaraz. Czynsz roczny płacę zgóry. Łask. of. pod „Czynsz roczny" do adm. Dzien. Bydg. (30490

Mieszkanie
2—3 pokojowe poszukuję, płacę rok zgóry i przeprowadzę remont. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Remont". (30612

Do wydzierżawienia
mieszkanie wraz z ogrodem zaraz do objęcia. Wiad. w Dz. Bydg. (30576

Pokoju
z kuchnią poszukuje bezdzietne młode małżeństwo wprost od gospodarza. Czynsz podług ugody. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Małżeństwo". (17183

POKOJE

Pokoju
umebl. małego u samotnej pani poszukuję 15-go. Zgł. pod „105" do filji Dzien. Bydg. (17203

Pokoj
umeblowany, z osobnem wejściem, z całodziennem utrzymaniem, dla 2 solidnych osób do wynajęcia. Em. Warmińskiego 17, 1 sień II ptr. (17204

Pokój
dobrze umeblowany do wynajęcia. Podgórna 24. 30767

Pokój
1—2 panów z utrzymaniem do wynajęcia. Błonia 2, II lewo. (30791

Pokój
umebl. z całodziennem utrzymaniem od 15 listopada lub 1 grudnia do wynajęcia. Wileńska 3, II ptr. lewo. (17214

RÓŻNE

Dobrze
i regularnie odżywiaj się, lecz nie objadaj się, spożywaj możliwie mniej mięsa, a więcej mleka, jarzyn, owoców. Jedz powoli, dobrze przeżuwaj. Poradź się dyplomowanej w Polsce i Francji kosmetyczki Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. (17179

Obiady
smaczne w domu prywatnym dla inteligencji. Of. pod „A. B. 1800" do filji Dz. Bydg. (17214

15.000 zł.
poszukuję na I hipotekę, na domostwo w mieście, w rynku, od 1 grudnia r. b. Wartość 250.000. Budynki ubezp. 225.000. Procent wedle ugody. Of. pod „R. S. 100" do filji Dz. Bydg. (17156

Wskażę
niewykorzystaną dotąd linję autobusową za wynagrodzeniem. Zysk poważny zapewniony. Zainteresowani złożą oferty pod „K. K. G." do Dzien. Bydg. (30616

Kto
pożyczy 3000 zł, otrzyma mieszkanie 3 pok. z kuchnią, procent podług ugody. Of. do Dzien. Bydg. pod „A. L. 3000". (30775

Poszukuje
się 8—20.000 zł na hipotekę. Majątek 370 mórg, procent podług ugody, ewtl. udział w hodowli ryb. Łask. zgł. proszę do filji Dz. Bydg. pod „Hipoteka 370". (17006

Za 1500 zł
pożyczki oddam mieszkanie, pokój z kuchnią. Of. do Dz. Bydg. pod „R L. 1.500". (30774

Wywóz
śmieci z dwóch realności solidnemu furmanowi zaraz do oddania. Gospodarz, Sniadeckich nr. 55. 30773

MATRYMONJALNE

Lepszej sfery,
eleganckiej młodej panny, ładnie zbudowanej, wysokiej, muzykalnej, ewentualnie zamożnej poszukuje prawnik, dobrze sytuowany, wyższem stanowisku, niebiedny. Cel małżeński. Oferty Biuro Ogłoszeń „Ungra", Warszawa, Senatorska 12 „Wieś". (30544

Dwóch
kawalerów z zawodu kupiec lat 27 i rzeźnik lat 25 ciemni blondyni na własnych stanowiskach pragną zapoznać pań w celu matrymonjalnym. Panie w stosownym wieku mające zamiłowanie do tych zawodów z odpowiednim majątkiem, raczą oferty wraz z fotografją nadesłać do Dzien. Bydg. pod „Nr. 888." (30766

Kawaler
lat 25, na stałej posadzie lecz nie fachowiec zapozna pannę do lat 24 w celu matrymonjalnym. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „J. S. 25". 17200

Osoba
sympatyczna szatynka, lat 30, materjalnie niezależna, pragnie poznać mężczyznę, szlachetnego, inteligentnego i dobrego, do lat 40, któremu oddałaby swe myśli i serce. Zainteresowanym do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Zdruzgotane życie". 17188

W czwartek, dnia 8 b. m. o godzinie ½3 rano zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza dobra i nigdy niezapomniana matka, teściowa i babcia ś. p.

z Nowackich

Józefa Pukownikowa

przeżywszy lat 58, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Bydgoszcz, Mrocza
Hetmańska 12.

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 2 po południu z domu żałoby na nowy cmentarz.

Msza św. za spokój duszy odbędzie się w poniedziałek rano o godzinie 8 w kościele Serca Jezusowego. (30790

Osiedliłem się jako (20851

adwokat w Gnieźnie

ul. Toruńska 16 Telefon 243
(dawniej biuro **adwokata Kaniastego**)

Zdzisław Józewicz.



Tanio i na raty

Ubrania męskie
Płaszcze damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczyki

Lucjan Szulc

Bydgoszcz Jana Kazimierza 2

Przeciw chudości.

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczego **„PLENUSAN“** w krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecane. 1 pudełko zł. 6.—, 3 pud. zł. 15.—
Dr. Gebhard & Co., Gdańsk, Nr. 120. (23552

Akuszerka E. Słomińska

przyjmuje zamówienia,
ul. Pomorska 49-50
I. piętro. (17194

Największy wybór

w płytach i gramofonach

tylko w firmie

„MUSICA“

Bydgoszcz, ul. Dworcowa 90

Korzystne warunki spłaty. (30112

Kamienie polne

wszelkich gatunków **kupuje stale**

W. Szulc i R. Łaganowski

Bydgoszcz, ul. Kołłątaja 2. Telefon 268.
20769)

Uwaga Tapicerzy!

Z dniem 9. bm. przeprowadza się **w Bydgoszczy**

strajk w zawodzie tapicerskim

Ostrzegamy więc wszystkich kolegów z innych dzielnic przed przyjazdem do Bydgoszczy celem podjęcia pracy, ponieważ narażają się na niepotrzebne wydatki. (30819

Stowarzyszenie pomocników tapicerskich na Wielkopolskę i Pomorze.

Szanownej Klienteli i Publiczności podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, iż przenoszę mój

skład podszewek i przyborów krawieckich

z ulicy Pomorskiej 59 I. do nowego lokalu mego przy

ulicy Gdańskiej 34

gdzie powyższe artyk. prowadzić będę w jeszcze większ. wyb.

Otwarcie nastąpi w poniedziałek, 12 listopada b. r.

W tym samym lokalu zaprowadzam równocześnie

Dział Bławatów

i polecam Szan. Publiczności wszelkie artykuły po cenach bardzo niskich, prosząc uprzejmie o łaskawe poparcie.

Z poważamiem
B. Noworacki.

30813

Konkurs.

Magistrat m. Bydgoszczy
ogłasza niniejszem **konkurs** na stanowisko

st. geometry.

Od kandydata wymaga się odpowiednich studji wyższych oraz wykazania się dłuższą praktyką zawodową.

Pierwszeństwo mają osoby, obznajmione z przepisami katastralnemi i ustawodawstwem technicznem, obowiązującem w Województwie Poznańskiem.

Uposażenie wedle grupy VII-ej pragmatyki państwowej z 15% dodatkiem komunalnym. (30786

Wnioski z dołączeniem wszystkich odpisów świadectw należy składać do dnia 30 listopada b. r.

Magistrat m. Bydgoszczy.

(—) **Podoski,** radca miejski.

Fundacja debroczynna im. Bronisława Łukasza 2-ga im. Mrazka i Zofji Jabłonowskiej we Lwowie
ulica Batorego 12

sprzeda w drodze licytacji ofertowej majątek ziemski

Prusiec - Młyn

(powiat Wagrówiec — Poznańskie)

o obszarze 57 ha. z budynkami gospodarczemi, oszacowany na 86.000 zł, — Oferty należy wnosić pod adresem Fundacji w terminie do 30 listopada 1928 roku przy dołączeniu 10 proc. ceny kupna w gotówce lub papierach wartościowych. — Fundacja zastrzega sobie wolny wybór oferty. 30126

Zastępstwo

na nasze (30782

odkurzacze i froterki

na Wejherowo i okolicę oddamy energicznemu panu zamieszkałemu w Wejherowie.
Oferty w języku polskim i niemieckim

Electrolux, Bydgoszcz, Plac Teatralny nr. 3.

Lampiony

nadeszły 17235

Hurtownia papieru
Kazimierz Bartel
ul. Sniadeckich nr. 43a
Tel. 634.

Nie wiele pracy potrzeba — aby uprzyjemnić sobie estetycznym i miłym wyglądem mieszkanie.

MEBLODOKTOR

niezrównany, nowoczesny środek
odświeża, poleruje i konserwuje meble.

Wszędzie w sprzedaży.

Jener. zastępstwo:
„Corefa“ Warszawa, Wilcza L. 33. Tel. 137-94.

3064

Poszukujemy 30535

stenotypistki

stenografującej w języku polskim i niemieckim i piszącej biegle na maszynie. Siły z dłuższą praktyką zechcą złożyć oferty z dołączeniem życiorysu, odpisu świadectw, wraz z podaniem wymagań do firmy

Herzfeld & Victorius, Tow. Akcyjne
w Grudziądzu.

Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Pół tak drogie a jednak tak samo dobre

jak wszelkie zagraniczne płatki mydlane są moje

Płatki mydlane-Amat

1 duża paczka
kosztuje tylko zł **1.10.**

ERNST MIX **Fabryka mydeł**
Założ. 1867 **Bydgoszcz** Założ. 1867

Buchalterji, korespondencji

rachunkowości handl. nauki o handlu i bankowości nauczyć się może każdy, ucząc się w domu. Nauka gruntowna, zastępująca w zupełności uczęszczanie na wykłady, a jednocześnie tania i szybka. Prospekty i programy wysyła bezpłatnie (29692

Kursy handlowe
Warszawa,
ul. Rymarska nr. 12.

Teraz najlepszy czas do sadzenia.

Drzewa owocowe:

jabłonie, grusze, czereśnie, śliwy, morele, brzóskwinie, maliny, agrest i porzeczki, orzechy włoskie, ożyny, sadzonki szparagowe, drzewa i krzewy ozdobne, byliny, rośliny żywopłote wielki wybór pierwszego gatunku. 30100

Robert Böhme
T. z o. p.
Bydgoszcz, Jagiellońska 57.
Telefon 42.

Państwowe Nadleśnictwo Przewodnik
pow. Świecie

sprzeda w dniu 20 listopada b. r. o godz. 9-tej rano **w oberży p. Szczepańskiego w Przewodniku**

w drodze licytacji

z leśnictwa Nowahuta około 400 mp. opału (jak wałki sosnowe, brzozowe i dębowe) z roku gospodarczego 1928.

Z leśnictwa Rynków 26 m³ drzewa użytkowego (budulcu) świeżego cięcia.

Płacić należy zaraz. Warunki sprzedaży zostaną ogłoszone przed licytacją. (30785

Państwowy Nadleśniczy.

Młodszą biuralistkę

maszynistkę, z dobrym charakterem pisma, władającą poprawnie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie **poszukujemy** do natychmiastowego objęcia posady.

Szczegółowe pisemne zgłoszenia z podaniem wymaganej pensji skierować należy do (30811

Biura Ogłoszeń

PAR
POLSKA AGENCJA REKLAMY FRANCISZEK KRAJNA

Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 72.

Wielka kawiarnia i restauracja

180 qm., z mieszkaniem **w Tczewie,** położona w centrum, **zaraz do wynajęcia.** Miesięczny czynsz 850 zł. Mobilar jest osobno za 3000 zł do przejęcia.

Sklep nadaje się również do każdej innej branży i można część sklepu wynająć. Sklep ma 3 duże okna wystawowe. (30752

Marja Lau, Tczew, Pocztowa 20

Elegancki

kryty powóz

(Landau) korzystnie na sprzedaż. (29916
A. Witosławski, Nakło.

Poszukuję zaraz

bufetowego

fachowca do mojej dobrze prosperującej restauracji. Kaucja wymagana. Zgł. z dołączeniem fotografji oraz świadectw do Dzieu. Bydg. pod „Bufetowy“. 3071

Pierwszorzędnych

krawców

na miarową pracę

poszukuje

Bydgoski Dom Towarowy

Bydgoszcz, Gdańska róg Dworcowej.

30852

Poleca pierwszej jakości i po najniższych cenach

Pokost gwarantowany **czysto-lniany,**

KIT szklarski minjowy

w wszelkich gatunkach. — Chemiczna Fabryka
„DELTA“ Bydgoszcz, Gdańska 71, tel. 287.

Kawaler lat 28 rzym. kat. rzemieśln., posiadający gotówkę, poszukuje na tej drodze **panny** do lat 28. Panny posiadające swoją własność, religijne, beznagannej przeszłości mają pierwszeństwo. (Młode wdówki niewykluczone). Pośrednictwo rodziców mile widziane. Poważne oferty pod „Przyszłość“ z fotografją którą się zwraca do Dz. Bydg. (30758

Poszukuje się dzielnego i pracowitego 30845

majstra

do cegielni wapiennej, który pracował już w takim przedsiębiorstwie i zna doskonale ten zawód. Zgł. z odpisami świadectw oraz podaniem pensji do Dz. Bydg. pod „A. B.“
30845

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.